PLEBISCYT
GAZETY WROCŁAWSKIEJ
NA NAJLEPSZEGO SPORTOWCA
DOLNEGO ŚLĄSKA

WYBIERAMY SPORTOWCA I TRENERA ROKU
Trwa głosowanie! Zobaczcie listę nominowanych. Finał plebiscytu 27 lutego! **str. 14-15**

Poniedziałek
19.01.2026
Nr 14

Gazeta WROCŁAWSKA

www.gazetawroclawska.pl
Cena 5,50 zł
(w tym 8% VAT)

Rozmowa
Czy miejscy strażnicy powinni kontrolować prędkość aut? Tak było kiedyś **str. 2**

FOT. ZOO

Nosorożec z Węgier
przyleci na skrzydłach miłości do Marusi z wrocławskiego zoo **str. 4**

Nowa tablica
przystankowa MPK w fazie testów i ogniu krytyki internautów **str. 5**

FOT. KONRAD BAŁAJEWICZ

FOT. PAP

SPORT
Śląsk pokonał Dziki str. 18

HANDEL CO TRZEBA ZROBIĆ, ABY ODEBRAĆ KILKA ZŁOTYCH?

Butelkomaty to zawracanie głowy?

Michał Perzanowski, Paweł Relikowski

Sprawdziliśmy, czy nowy system zwracania pustych butelek działa bez zarzutu. Wnioski z naszego rekonesansu nie są zbyt wesołe.

FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

Nasz dziennikarz testuje automat odbierający butelki oznaczone symbolem dwóch strzałek tworzących prostokąt z napisem „kaucja”

Zmieniły się przepisy i w sklepach przybywa stopniowo butelek i puszek objętych kaucją. Dla wielu konsumentów zmiany nie będą rewolucyjne, ale wymagają większej uwagi przy zakupach i zwracaniu opakowań. My przetestowaliśmy zwrot gotówki za oddanie butelek objętych kaucją. W tym celu odwiedziliśmy markety przy Hubskiej i Buforowej we Wrocławiu.

Przez tydzień zbierałem butelki i puszki po napojach. W sumie uzbierałem osiem opakowań kaucyjnych, trzy niekaucyjne oraz butelkę po mleku, której - jak się okazało - butelkomat w ogóle nie może przyjąć. Już na starcie widać więc, że nie wszystko, co wygląda jak butelka, faktycznie nadaje się do zwrotu.

Problemy zaczęły się przy automacie. Urządzenie kilkukrotnie miało trudność z odczytaniem etykiet, mimo że butelki były puste, niezgniatane i z widocznym kodem kreskowym. Najbardziej zaskakująca sytuacja wydarzyła się w markecie Lidl. Automat uparcie twierdził, że butelka po wodzie marki Saguaro, sprzedawanej wyłącznie w Lidlu, nie należy do asortymentu przyjmowanego przez sklep. Po kilku minutach „dyskusji” z maszyną w końcu udało się ją przekonać.

Automat wydrukował paragon. Kwota do zwrotu: 4,30 zł. I tu zaczęła się kolejna część przygody. Aby dostać pieniądze w gotówce, trzeba było zaangażować dwoje pracowników sklepu. Pierwszy z nich spojrzał na paragon z wyraźnym zakłopotaniem. Nie wiedział, czy w ogóle może wypłacić mi tę kwotę. Przez zestaw słuchawkowy dopytywał kogoś „na zapleczu”, czy na pewno wolno mu oddać klientowi pieniądze z tytułu kaucji. Dopiero po rozmowie z koleżanką - być może kierowniczką sklepu - otworzył kasę i wydał mi 4 złote i 30 groszy. Cała operacja, od włożenia pierwszej butelki do automatu do momentu otrzymania gotówki, zajęła ponad pół godziny.

Na końcu wszystko się zgadzało: odzyskałem dokładnie te pieniądze, które wcześniej sam zapłaciłem przy zakupach. Mam jednak dwa pytania. Czy to normalne, że trzeba poświęcić tyle czasu, nerwów i angażować kilku pracowników? Czy to jeszcze początek drogi nowego systemu, czy już sygnał, że coś nie działa tak jak powinno?

Przypomnijmy, że producenci, którzy przystąpili do systemu, mogą wprowadzać nowe napoje już tylko w opakowaniach oznaczonych „kaucją”. Ważne jest jednak to, że sklepy nadal mogą sprzedawać wcześniej wyprodukowane napoje w opakowaniach bez kaucji - aż do wyczerpania zapasów. Dlatego jeszcze przez dłuższy czas na półkach będą funkcjonować oba rodzaje opakowań.

System obejmuje: plastikowe butelki jednorazowe, metalowe puszki, szklane butelki wielokrotnego użytku. Do takich opakowań doliczana jest kaucja: 50 groszy - za butelki plastikowe i puszki, 1 zł - za butelki szklane wielorazowego użytku.

Kaucję można odzyskać po oddaniu pustego opakowania w sklepie - bez konieczności okazywania paragonu potwierdzającego zakup.

Więcej na: gazetawroclawska.pl

WARSZAWA

Jest porozumienie z Mercosur

Unia Europejska podpisała w sobotę umowę handlową z blokiem Mercosur. Porozumienie utworzy strefę wolnego handlu, która obejmie ponad 700 mln konsumentów.

Na podpisanie umowy zgodziła się Rada Unii Europejskiej. Gdy porozumienie wejdzie w życie, zniesione zostaną cła na handel między Unią a blokiem Mercosur, natomiast niektóre produkty rolnicze mają zostać objęte kontyngentami.

Polska, Francja, Węgry, Austria i Irlandia głosowały przeciwko umowie, Belgia wstrzymała się od głosu.

Do zbudowania mniejszości blokującej potrzeba było sprzeciwu co najmniej czterech państw członkowskich stanowiących co najmniej 35 procent ludności UE. O tym, że umowa wejdzie w życie, przesądziło stanowisko Włoch.

Podpis pod umową złożył w imieniu UE unijny komisarz ds. handlu Marosz Szefczovicz. Negocjacje dotyczące umowy między UE a blokiem państw Mercosuru trwały 25 lat, ale znacząco przyspieszyły w 2025 roku.

Czytaj str. 6

Nr ISSN 2353-6152 Nr indeksu 350-206

Prohibicja
po amerykańsku: czy można uszczęśliwiać ludzi na siłę? **str. 8**

eprasa.pl 116a15cd2a

AUTOPROMOCJA 0011227934

Zamów **prenumeratę**
Gazeta Wrocławska 71 727 62 37
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gazetawroclawska.pl

Jutro w naszej gazecie
Strefa Biznesu

Nowe samoloty i największa rekrutacja w Polsce. Jakie nowe kierunki pojawią się w ofercie linii czarterowych w 2026 roku?

Jak przetrwać najbardziej depresyjny poniedziałek? Dzisiaj Blue Monday

Monika Fajge
Wrocław

O tym, jak radzić sobie z smutkiem nie tylko w styczniu, rozmawialiśmy z mgr Natalią Miszczyszyn, psychoterapeutką.

„Nie lubię poniedziałku" - pod tym zdaniem podpiszą się zapewne nie tylko bohaterowie komedii Tadeusza Chmielewskiego. Ale poniedziałek poniedziałkowi nierówny. Najgorszy jest podobno trzeci poniedziałek stycznia. To Blue Monday. Od lat na całym świecie określany jest jako najbardziej przygnębiający dzień w roku. Początkowo miał pomóc promować zimowe wycieczki.

- Blue Monday został stworzony jako chwyt marketingowy na zlecenie biura podróży. Nie ma absolutnie żadnego potwierdzenia w metodologii badań naukowych - wyjaśnia Natalia Miszczyszyn, psychoterapeutka, założycielka Mentali - Centrum Rozwoju i Wsparcia Psychologicznego.

I dodaje, że „wzór" na najsmutniejszy dzień roku powstał w oparciu o trzy zmienne. Pierwszą była pogoda (mało słońca w miesiącach zimowych, a co za tym idzie witaminy D3), drugą - mocno uszczuplone budżety po świątecznych wydatkach. Po trzecie, zauważono, że „nowy rok to wcale nie nowa ja".

A jednak się przyjął! - zauważamy w rozmowie z Natalią Miszczyszyn.

- Dokładnie. I tak sobie myślę, że ziarno prawdy w tym jednak jest - mówi Natalia Miszczyszyn. - No bo wszyscy jesteśmy zmęczeni zimową „ciemnicą", nasze noworoczne postanowienia różnie się sprawdzają w konfrontacji z rzeczywistością. Jeśli spojrzymy na Blue Monday z perspektywy psychologii społecznej, to zachodzi tu zjawisko pewnej rytualizacji. Mamy do czynienia ze wspólnym doświadczeniem, dotyczącym nas wszystkich. Tworzy się pewien rytuał, wokół którego, w „grupie", łatwiej nam przetrwać.

A czy taki Blue Monday może być też „wymówką", żeby sobie trochę ponarzekać. Czy to dobrze, z psychologicznego punktu widzenia, czasem móc ponarzekać?

- Jak najbardziej - potwierdza Natalia Miszczyszyn.

I tak opisuje tę sprawę:

- Nasze życie to paleta barw i smaków. Czasem pozwolenie sobie na takie „ojojanie", ponarzekanie też jest pożądane, użyteczne i dobrze wpływa na nasz dobrostan psychiczny.

Cała rozmowa o Blue Monday na: gazetawroclawska.pl

FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

Natalią Miszczyszyn to psychoterapeutką i założycielką Mentali - Centrum Rozwoju i Wsparcia Psychologicznego

Czy miejscy strażnicy powinni kontrolować prędkość aut?

Remigiusz Biały
Wrocław

Rozmowa z Piotrem Szeredą, naczelnikiem oddziału wykroczeń Straży Miejskiej we Wrocławiu.

Związek Powiatów Polskich przypomniał pomysł, by przywrócić strażom miejskim uprawnienia do kontroli prędkości. Co Pan o tym sądzi?

Te propozycje rzeczywiście pojawiają się cyklicznie. Komendant Straży Miejskiej we Wrocławiu, ale i ja również, bierzemy udział w pracach zespołu ds. straży gminnych w Polsce, utworzony w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, i tam regularnie do takich dyskusji się wraca. Dotyczą one m.in. fotoradarów czy urządzeń rejestrujących ruch pojazdów, np. na pasach dla autobusów. Straże miejskie straciły te uprawnienia w 2016 roku.

Z pomysłem wychodzą organizacje samorządowe. Jest w ich interesie, aby podległe im straże gminne mogły kontrolować pojazdy i wręczać mandaty.

Nie powiedziałbym, że chodzi o „interes" straży. Trzeba pamiętać, że zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym, samorządy odpowiadają za ład, porządek i bezpieczeństwo mieszkańców, również w ruchu drogowym. Samorządy chcą mieć realne narzędzia do egzekwowania przepisów, zwłaszcza w miejscach takich jak strefy zamieszkania, gdzie obowiązuje ograniczenie do 20 km/h. Kierowcy często je ignorują, a policji,zwłaszcza w dużych miastach, jest po prostu za mało. Mieszkańcy bardzo często zgłaszają nam problem nadmiernej prędkości. Proszą o kontrole, a my dziś mamy w tej kwestii związane ręce.

Przekroczenia prędkości są powszechne i raczej „drobne", ale bardzo częste. Czy to nie jest naturalne pole działania straży miejskiej?

FOT. UM WROCŁAW

Piotr Szereda, naczelnik oddziału wykroczeń Straży Miejskiej we Wrocławiu

Przez wiele lat dokładnie tym się zajmowaliśmy. Teraz kluczowa jest kwestia odpowiednich regulacji. Pojawiają się różne propozycje, np. by ewentualne wpływy z mandatów trafiały wyłącznie na poprawę infrastruktury drogowej, nawet do Skarbu Państwa, a nie bezpośrednio, w całości, do budżetów samorządów. Ten temat jest dyskutowany m.in. w Unii Metropolii Polskich czy w Związku Miast Polskich. Inicjatywy dotyczące przywrócenia fotoradarów strażom miejskim pojawiają się regularnie, też na poziomie parlamentarnym.

A pan jako strażnik miejski byłby za przywróceniem tych uprawnień?

Zawsze podkreślam jedno: straż miejska działa wyłącznie w granicach obowiązujących przepisów. Jeżeli prawo da nam takie uprawnienia, będziemy je realizować. Jeśli ich nie ma - nie działamy. Nie oceniamy, czy dane uprawnienie jest „dobre" czy „złe". To decyzja ustawodawcy. Natomiast fakt jest prosty: prędkość zabija. Stąd nieustanne apele o wolniejszą jazdę. Chodzi o bezpieczeństwo nas wszystkich. Uważam, że im więcej podmiotów może kontrolować prędkość, tym bezpieczniej dla mnie, mojej rodziny i wszystkich mieszkańców miasta.

Na Politechnice Wrocławskiej powstał prototyp pływającej elektrowni wodnej

Michał Perzanowski
Wrocław

Nie potrzeba ogromnych zapór ani wielkich spadów wody. Naukowcy pracują nad rozwiązaniem, które ma w prosty i tani sposób zamieniać ruch wody w energię elektryczną.

Chodzi o modułowe pływające elektrownie wodne, nad którymi pracują naukowcy z Politechniki Wrocławskiej we współpracy z Instytutem Optymalizacji Technologii. Prace badawcze rozpoczną się w pierwszym kwartale 2026 roku i potrwają 30 miesięcy. Łączny budżet projektu to około 15,8 mln zł.

- Turbina hydrokinetyczna działa w sposób zbliżony do wiatraka, z tą jednak różnicą, że wykorzystuje energię wody, a nie wiatru – mówi prof. Jacek Kasperski z Wydziału Mechaniczno-Energetycznego, kierownik zespołu badawczego na PWr.

FOT. PWR

Pływająca platforma w formie katamaranu, na której zamontowana jest turbina

To ważne, bo dzięki temu instalacje mogą pracować na rzekach nizinnych, gdzie prędkość wody wynosi od 1 do 1,5 metra na sekundę. Właśnie takich rzek w Polsce jest najwięcej. Są to: Wisła, Odra, Warta, Bug czy Narew.

Podstawą systemu jest pływająca platforma w formie katamaranu, na której zamontowana jest turbina o średnicy mniejszej niż dwa metry. Prototyp pojedynczej instalacji został już przetestowany. Podczas badań mierzono m.in. prędkość wody, moc generatora oraz obroty wirnika.

Wstępne wyniki są obiecujące. Jedna mała pływająca elektrownia może wyprodukować do 70 kWh energii na dobę. To wystarczy na pokrycie dziennego zapotrzebowania 10-14 mieszkań. Kolejnym etapem projektu ma być stworzenie demonstracyjnej farmy, czyli kilku połączonych ze sobą instalacji pracujących w nurcie rzeki. Dużym atutem projektu ma być także cena. Dzięki optymalizacji produkcji i możliwości łączenia wielu modułów koszt jednego urządzenia może wynieść około 50 tys. zł. Zwrot z inwestycji ma nastąpić w ciągu pięciu lat.

eprasa.pl 116a15cd2a

nasz REGION

JELENIA GÓRA
Osiem osób zostało rannych w wypadku dwóch aut na krajowej piątce, w miejscowości Radomierz. 33-latek stracił panowanie nad pojazdem. Auto wpadło w poślizg i tyłem zderzyło się z taksówką.

BOGATYNIA
Nietrzeźwy 52-latek odwiózł dziecko do szkoły, a w drodze powrotnej uderzył w prawidłowo poruszającą się 64-letnią rowerzystkę. Kobieta trafiła do szpitala. Mężczyźnie grozi nawet 16 lat pozbawienia wolności.

FOT. POLICJA

BARDO
18-latek kierujący Fordem na śliskiej nawierzchni wpadł w poślizg i stracił panowanie nad pojazdem, który następnie uderzył w niezamieszkały budynek. Do zdarzenia doszło w piątkowy wieczór.

KRÓTKO

AUTOSTRADA

Sto euro łapówki dla policjantów

Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego z jaworskiej komendy, pełniący służbę na terenie autostrady A4, zatrzymali do kontroli kierującego pojazdem ciężarowym marki Scania. Powodem interwencji było niezastosowanie się do znaku B-26, zakazującego wyprzedzania przez pojazdy ciężarowe. W trakcie kontroli ujawniono, że 35-letni obywatel Ukrainy, nie rejestrował aktywności za pomocą tachografu i poruszał się bez karty kierowcy. Mężczyzna został poinformowany o nałożeniu mandatów karnych o łącznej wysokości 3000 zł oraz punktach karnych. W pewnym momencie wyciągnął pieniądze i próbował włożyć policjantowi do ręki banknoty, mówiąc, że da 100 euro, aby policjanci kupili sobie śniadanie i żeby obyło się bez mandatu. Mężczyzna został zatrzymany, a banknoty zabezpieczone jako dowód w sprawie. Usłyszał już zarzuty, grozi mu 10 lat więzienia.
RM

PODGÓRZYN

Strażacy uratowali jelenia

FOT. FB/OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA

W sobotę zaalarmowano strażaków, że na skutym lodem Zbiorniku Wodnym Sosnówka znajduje się jeleń. Kiedy dotarli do zwierzęcia okazało się, że leży na boku i jego sierść przymarzła do lodu. Po uwolnieniu jeleń został przeciągnięty na brzeg i oddany pod opiekę weterynarza.

WROCŁAW

Weszła do rzeki, by pomóc psu

Do dramatycznego zdarzenia z psem i jego właścicielką w rolach głównych doszło w ostatni piątek. Pod psem załamał się lód i zwierzę wpadło do rzeki w rejonie Mostu Brodzkiego we Wrocławiu. Wspólnie ze strażakami Wodna Służba Ratownicza zlokalizowała przemoczoną i zmarzniętą kobietę, która weszła do wody, aby ratować psa. - Została objęta opieką termiczną, udzielono jej pomocy, a następnie przekazano Zespołowi Ratownictwa Medycznego - informuje na swoim Facebooku Wodna Służba Ratownicza. Ratownicy interweniowali także w okolicach Wyspy Słodowej, gdzie na zamarzniętą Odrę, weszły dzieci. RM

Superkomenda policji i inne inwestycje na Dolnym Śląsku

RM
Wrocław

Na 11 hektarach powstaną nowoczesne obiekty policji na miarę XXI wieku. To teren po jednostce wojskowej przy ul. Poznańskiej.

FOT. MSWIA

Minister spraw wewnętrznych i administracji Marcin Kierwiński (drugi od prawej) odwiedził nasz region i poinformował o planowanych przedsięwzięciach

„Blisko 420 milionów złotych trafi na Dolny Śląsk w ramach programu modernizacji służb mundurowych na lata 2026-2029. Środki posłużą na budowę i adaptację obiektów głównie dla policji i Państwowej Straży Pożarnej" - informuje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Dzięki środkom z programu we Wrocławiu powstanie nowoczesne Centrum Policji przy ul. Poznańskiej w miejscu dawnych koszar wojskowych.

Będą to nawet 24 obiekty na powierzchni blisko 11 hektarów, czyli wielkości 15 boisk piłkarskich. Powstanie nowa superkomenda miejska, schrony, strzelnica i kilka magazynów.

- Znajdujemy się w miejscu, które już za kilka lat stanie się nową siedzibą Komendy Miejskiej Policji - stwierdził podczas wizyty we Wrocławiu szef MSWiA Marcin Kierwiński. - To szczególna inwestycja, ponieważ dziś wrocławska policja funkcjonuje w czterech rozproszonych lokalizacjach. Powstanie tu nowoczesna komenda, dostosowana do wyzwań XXI wieku. Funkcjonariusze zasługują na godne miejsce pracy, a mieszkańcy na ułatwiony kontakt z policją. W 2027 roku mają być oddane do użytku pierwsze obiekty.

Duża przestrzeń zapewni świetne zaplecze logistyczne, z magazynami broni i amunicji oraz warsztatem łodzi patrolowych. Centrum będzie stanowiło bazę dla Ośrodka Szkolenia oraz Samodzielnego Pododdziału Kontrterrorystycznego.

Podczas dwudniowej wizyty na Dolnym Śląsku Marcin Kierwiński i Magdalena Roguska, wiceszefowa MSWiA,oglądali postęp prac w budowie komend i jednostek ratownictwa gaśniczego Państwowej Straży Pożarnej we Wrocławiu i Tyńcu Małym pod Wrocławiem. Magdalena Roguska była również w Kłodzku, gdzie powstaje nowy obiekt PSP.

Dzięki środkom z programu modernizacji we Wrocławiu powstaje Centrum Zarządzania Bezpieczeństwem Województwa Dolnośląskiego. W budynku będą się mieściły: Centrum Powiadamiania Ratunkowego, aula i sala odpraw, garaże.

Całkowity koszt budowy Centrum wyniesie 25 mln zł, z czego 15 mln zł zostanie pokryte z bieżącej edycji programu modernizacji. Obiekt ma być oddany do użytku do 2029 r.

Ponadto na Dolnym Śląsku mają powstać: komendy powiatowe policji w Trzebini oraz Górze, a także komendy w Siechniach i Głuszycy. Trwa również rozbudowa KPP Polkowice.

Zmodernizowany zostanie hangar Sekcji Lotnictwa Policyjnego KWP we Wrocławiu.

Z kolei Państwowa Straż Pożarna ma otworzyć nowe Jednostki Ratowniczo-Gaśnicze w Tyńcu Małym oraz Bolesławcu, zaś w Bolesławcu ma powstać Komenda Powiatowa PSP.

Wiklinowy labirynt w nowym parku

Konrad Bałajewicz
Wrocław

Zaniedbany teren przy Alei Kasprowicza 27-29 na Karłowicach wkrótce zmieni się w Park Młodych Ekologów.

W ramach inwestycji zaplanowano wykonanie: alejki łączącej al. Kasprowicza z ul. Zawalną; montaż elementów małej architektury, jak kosze na śmieci, ławki, siedziska; tablice informacyjne; budki lęgowe dla ptaków oraz schronienia dla owadów i jeży.

W parku pojawią się również konstrukcje z plecionej wikliny, w tym labirynt. Ma on zachęcać dzieci do obserwacji przyrody i aktywnego spędzania czasu na świeżym powietrzu. Projekt przewiduje także instalację specjalnej ramy tworzącej efekt perspektywy oraz dosadzenia zieleni i rekultywację istniejącego trawnika.

Zaplanowano reprezentacyjną część z żywopłotem i odpowiednio dobraną roślinnością. Kolejną będzie strefa edukacyjna, zlokalizowana najbliżej Starej Odry.

FOT. ZARZĄD ZIELENI MIEJSKIEJ

Park będzie realizowany w ramach programu Zielona Rewolucja. Prace mają zakończyć się jeszcze tego lata

eprasa.pl 116a15cd2a

0011464753

Michałowi Matuszewskiemu

wyrazy najgłębszego współczucia
z powodu śmierci

Żony

składają

Koleżanki i Koledzy z Biura Obsługi
Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego

0011464627

Pawłowi Olesiowi
Dyrektorowi Wydziału Bezpieczeństwa
Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego

wyrazy najgłębszego współczucia
z powodu śmierci

Siostry

składa

Paweł Gancarz
Marszałek Województwa Dolnośląskiego

0011464624

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia
naszemu Koledze
Pawłowi Kraweckiemu
oraz
Rodzinie i Bliskim

z powodu śmierci

Mamy

składają

Dyrektor, Pracownicy i Współpracownicy
Telewizji Polskiej S.A. Oddział we Wrocławiu

0011464621

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia
naszej Koleżance
Ewie Straburzyńskiej-Korczak
oraz
Rodzinie i Bliskim

z powodu śmierci

Męża

składają

Dyrektor, Pracownicy i Współpracownicy
Telewizji Polskiej S.A. Oddział we Wrocławiu

Nosorożec z Węgier przyleci na skrzydłach miłości do Marusi

Robert Migdał
Wrocław

Samica nosorożca indyjskiego Maruška (zwana też Marusią), znana z popularnego na całym świecie filmiku, na którym „bawi się" z maleńkim mundżakiem, wkrótce nie będzie sama.

Od kilkunastu dni najpopularniejszymi gwiazdami wrocławskiego ogrodu zoologicznego są obecnie samica nosorożca indyjskiego Maruška (zwana też Marusią) oraz Tata Mundżaka. Niezwykłe jest to, że wideo z ich udziałem obejrzało w internecie 12 milionów osób.

Masas wyjechał do Hiszpanii

Marusia jest obecnie jedynym nosorożcem w naszym zoo. W ubiegłym roku jej partner, Masas, wyjechał do zoo w Kordobie w Hiszpanii, a ich córka, Kiran, trafiła do Zoo de la Flèche we Francji. Kiran to pierwszy nosorożec urodzony we Wrocławiu.

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Nosorożec indyjski Maruška i samica mundżaka. Film pokazujący ich wspólną zabawę robi furorę w internecie

„Ogrody zoologiczne wspólnie pracują na to, by odpowiedzialnie prowadzić działalność hodowlaną. W przypadku zwierząt w różnym stopniu zagrożonych wyginięciem jest to szczególnie ważne. Od razu było wiadomo, że do Marusi przyjedzie nowy samiec, reprezentujący inną niż Manas linię genetyczną - po to aby mogły doczekać się potomstwa odmiennego genetycznie od Kiran, dla zachowania różnorodności populacji w europejskich ogrodach zoologicznych" - informuje wrocławskie zoo.

Na razie wiadomo, że samiec przyjedzie z węgierskiego Szeged Zoo.

Co ciekawego dzieje się jeszcze w zoo?

- W ostatnich tygodniach przyjechały do nas kolejne zwierzęta, pojawią się także następne transporty. Niektóre zwierzęta wyjadą także w świat, co jest częścią planów hodowlanych zoo. Naszą misją jest budowa zróżnicowanej genetycznie populacji zagrożonych gatunków w światowych ogrodach - informuje Weronika Łysek, rzeczniczka prasowa wrocławskiego ogrodu zoologicznego.

We wrocławskim zoo zamieszkały nowe renifery. Dwie samice przyjechały do nas z Wiednia. Są już na zewnętrznym wybiegu i można je zobaczyć z mieszkającymi u nas wcześniej samicami. Niebawem na wybiegu pojawi się także nowy samiec renifera.

Przyjechały do nas również nowe gady - między innymi warany kolorowe, gekony psychodeliczne, a ostatnio scynk nadrzewny.

Warto zajrzeć do ptaszarni, w której lato trwa cały rok. Są tam nowe ptaki: bambusówki chińskie, ara niebieskogłowa, turak fioletowy, cyraneczka płowa i cyraneczka bajkalska.

REKLAMA 0410707709

ZAKŁADY POGRZEBOWE

● **„ABEL"** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowa organizacja pogrzebów i kremacji. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe, kom. 502-922-708, 71/ 355 92 23 ul. Św. Wincentego 10 A.

● **„ADORIA"** Usługi Pogrzebowe. Tanio, profesjonalnie i bezgotówkowo. Całodobowy odbiór ciała z dowolnego miejsca. Pożegnania i kremacje. Obsługa ekskluzywnym karawanem. Biuro na terenie cm. Osobowice 59a - wszystkie sprawy w jednym miejscu. Tel. całodobowy 71 352 52 05 lub 503 33 83 84.

● **„ANUBIS"** – kompleksowe usługi pogrzebowe - profesjonalnie - bezgotówkowo. Dom Pogrzebowy, biuro i własna kaplica i chłodnia, organizowanie pożegnań przed kremacją oraz czuwanie przy zmarłym przed pogrzebem tradycyjnym w godzinach dogodnych dla klienta. Wrocław, ul. Szpacza 32/34, tel. 71 350 01 01 całodobowy. Biuro: Wrocław, ul. Dubois 20, Wróblowice, ul. Stawowa 5. Całodobowe przewozy zmarłych kraj i zagranica. Załatwianie formalności również w domu klienta. Telefony całodobowe 71 328 83 85, 723 030 303.

● **„ARCHON"**– Zakład Pogrzebowy tel. 71 332 60 60 – całodobowe przewozy zmarłych. Własna chłodnia i kaplica, rozliczenia bezgotówkowe, wyrabianie aktów zgonu i wszystkich formalności ZUS i USC. Obsługa ceremonii pogrzebowych ekskluzywnym karawanem Mercedes Pilato gratis. Nasze oddziały: Włodkowica 37, Hallera 112, Bogusławskiego 33, Traugutta 67, Skłodowskiej-Curie 49, Kiełczowska 90 (cm. komunalny), Krzywoustego 287, Trzebnicka 67, ul. Grabiszyńska 101, ul. Zaporoska 83, www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **„WITWICCY"** Zakład Usług Pogrzebowych, Producent Trumien. Całodobowy przewóz zmarłych. Rozliczamy ZUS, KRUS, WBE, MSWiA w zakładzie. Własna chłodnia. Kompleksowo. Solidnie! Wrocław Borowska 254 - naprzeciw Akademii Medycznej, Wrocław Kościuszki 67/1a – róg Gwarnej, Krzyżowice ul. Główna 14 gm. Kobierzyce, Sobótka ul. Św. Anny 19/1, 71/889-00-60, www.zakladpogrzebowy24.pl

● **CAŁODOBOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH** dla miasta Wrocławia i Dolnego Śląska. Najniższe ceny. Tel. 502-922-708, 71 322-60-16.

● **KREMATORIUM – ARCHON**, ul. Kiełczowska 90, tel. 71 345 73 43 - całodobowo. Kompleksowe usługi kremacyjne i pogrzebowe, ustalanie terminów. Całodobowy odbiór osób zmarłych z domu, szpitali, hospicjów. www.krematorium.wroclaw.pl

● **MIĘDZYNARODOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH**, tel. 71/332-60-60 – całodobowo. Przewóz zmarłych i prochów z państw całego świata. Załatwiamy wszelkie pozwolenia i formalności. Posiadamy licencję na tranport zmarłych z Francji. www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **ROCH** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowo, kompleksowo. Całodobowe przewozy zmarłychz domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe 71/322 60 16, kom. 502-922-708, Wrocław, ul. Św. Wincentego 10 a (dawna Obrońców Pokoju).

Dziś pożegnamy

Pogrzeby 19.01

● **OSOBOWICE**
Teresa Kazimiera Mroczkowska, g. 8.40
Krystyna Stachyra, 9.20
Robert Ziajka, 10
Artur Klimczak, 10.40
Otylia Szozda, 11.20
Grażyna Urszula Rogal, 12
Halina Stebnicka-Dawdo, 12.40
Janina Wojsa, 13.20
Małgorzata Maria Cygańczyk, 14
Aleksandra Trejbsza, 14.40
Lucjan Jan Piotrowski, 15.20

● **GRABISZYN**
Krystyna Krypel, g. 10
Józef Matuszewski, 11
Wanda Krupicka, 12
Zofia Maruszewska, 13
Marcin Plewa, 14

● **JERZMANOWO**
Emil Mańkowski, g. 12

● **PSIE POLE**
Sławomir Steczek, g. 8

Zarząd Cmentarzy Komunalnych,
pl. Strzelecki 19/21, 50-224 Wrocław

eprasa.pl 116a15cd2a

Nowa tablica przystankowa MPK w fazie testów i... ogniu krytyki

Konrad Bałajewicz
Wrocław

Na przystanku autobusowym przy placu Jana Pawła II, od strony Akademii Muzycznej, pojawiła się nowa elektroniczna tablica informacji pasażerskiej.

To pierwsza z kilku nowych tablic, które MPK Wrocław zamierza testować w najbliższych miesiącach. Jedna z nich zostanie wybrana i zamontowana na każdym przystanku w mieście. Będzie kolorowa, czy raczej minimalistyczna? O tym zdecydują opinie pasażerów.

Nowa tablica przy to tzw. Dynamiczna Informacja Pasażerska. Jej głównym zadaniem jest informowanie o godzinie przyjazdu autobusu, ale wyświetla także aktualną godzinę, nazwę przystanku, informację o jakości powietrza i logo MPK Wrocław. Duże, kolorowe napisy wyświetlane są na całej powierzchni ekranu. Komunikaty pojawiają się w kilku barwach: białej, żółtej, zielonej, czerwonej i niebieskiej.

Urządzenie firmy SiMS to pierwsza propozycja nowego modelu tablicy przystankowej we Wrocławiu. W kolejnych miesiącach na przystankach mają pojawić się kolejne, innych producentów. Testy tablic są darmowe, nie obciążają finansowo miejskiego przewoźnika.

Diodowe czy cyfrowe?

Dlaczego pożegnamy się ze znanymi nam diodowymi, pomarańczowo-czarnymi wyświetlaczami? Jak informuje nas Daniel Misiek rzecznik MPK Wrocław, wymiana wszystkich tablic na przystankach we Wrocławiu jest konieczna ze względu na ich wiek. Są mocno wyeksploatowane. Mają już kilkanaście lat.

- Więc dlaczego nie wymienić ich na bardziej nowoczesne, dostosowane do dzisiejszych technologii? - pyta retorycznie.

Przewoźnik rozważa zarówno nowoczesne tablice diodowe, które z reguły uchodzą za trwalsze i umożliwiają wymianę pojedynczych diod w razie awarii, jak i wyświetlacze cyfrowe oferujące bardziej czytelny przekaz.

- Dajemy sobie czas na testy. Chcemy też poznać opinie pasażerów, które tablice są lepsze, a które gorsze - dodaje Daniel Misiek.

Ma być niezawodny

Drugim elementem projektu jest oprogramowanie. Część obecnych tablic wyświetla jedynie czasy wynikające z rozkładu jazdy, a nie rzeczywistą godzinę przyjazdu autobusu, który przykładowo spóźni się 5 minut, bo utknął w korku.

- Chcemy, aby wszystkie tablice podawały informację rzeczywistą, o faktycznej godzinie dotarcia pojazdu na przystanek, a nie tylko wyświetlały wydrukowany harmonogram z przystanku. Obecnie ten system czasem działa, a czasem nie. Chcemy, aby był niezawodny. To jaki system będziemy wdrażać, zależy od wyboru nowych tablic. Musi być kompatybilny z nowymi tablicami - mówi Daniel Misiek.

FOT. KONRAD BAŁAJEWICZ

Tak wygląda nowa tablica. Jest zbyt pstrokata?

Kolejny testowy model tablicy ma pojawić się do wiosny. Wkrótce po nim ostatni, trzeci. Przez lato i jesień MPK będzie analizować opinie pasażerów, by określić dalszy kierunek zmian.

Wśród rozważanych funkcji jest m.in. wyświetlanie informacji, czy nadjeżdżający tramwaj jest niskopodłogowy czy wysokopodłogowy oraz poprawienie czytelności i szybkości wyświetlania bieżących komunikatów, np. o objazdach w razie awarii czy wypadków.

Ostra krytyka

Opinie pasażerów MPK, które według przewoźnika są decydujące w kwestii wyboru tablicy, zbiera m.in. za pośrednictwem Facebooka. Pod opublikowanym tam postem pojawiło się już blisko 250 komentarzy. Dominują głosy niezadowolenia. Krytyka dotyczy przede wszystkim kolorystyki i estetyki.

„Niech będą proste i czytelne. I niech w końcu działają oraz aktualizują się zależnie od incydentów na trasach" - pisze Maciej.

„Wszystkie kolory tęczy, wygląda to tragicznie - komentuje Matteo.

„Fatalne. Za dużo kolorów. Za duża czcionka przy godzinie (dlaczego czerwona?). Niepotrzebne logo MPK. Wizualnie chaos" - komentuje Arek.

„Jest paskudna, nieczytelna, kolory nie pasują, za mała" - pisze Jakub.

No cóż, może inne, mniej kolorowe tablice wpadną w oko pasażerom. Jesienią MPK Wrocław ma podjąć decyzję, który model tablic zostanie wybrany do wdrożenia. Montaż i instalacja nowych urządzeń planowane są na 2027 rok.

Stara i połatana droga krajowa pod Oławą zostanie naprawiona. Są też kolejne zadania

Michał Perzanowski
Oława

Inwestycja ma poprawić bezpieczeństwo kierowców, pieszych i rowerzystów oraz stan techniczny jezdni.

Przebudowane zostaną skrzyżowania z drogami powiatowymi i gminnymi. Bezpieczniej ma być również przy nowych zatokach autobusowych. A czy są plany na rozbudowę tego fragmentu? Dziennie jeździ tędy od 16 do 18 tys. pojazdów.

Odcinek dwukilometrowy

Jak informuje GDDKiA we Wrocławiu, zakres inwestycji jest szeroki, choć dotyczy wyłącznie dwukilometrowego odcinka Marcinkowice - Stanowice - Oława. W ramach prac zaplanowano rozbiórkę starej nawierzchni i budowę nowej, przystosowanej do nacisku 11,5 tony na oś.

Przebudowane zostaną połączenia DK94 z drogami gminnymi, a na skrzyżowaniach pojawią się dodatkowe pasy do skrętu w lewo. Powstaną też azyle dla pieszych, chodniki oraz ścieżki pieszorowerowe.

FOT. JAROSŁAW JAKUBCZAK

Tędy wiedzie trasa alternatywna do A4. Duży ruch panuje szczególnie między Wrocławiem a Oławą

Zmiany obejmą również komunikację publiczną. Stare zatoki autobusowe zostaną rozebrane, a w ich miejsce powstaną nowe wraz z wiatami przystankowymi. Dodatkowo zaplanowano przebudowę odwodnienia, budowę sieci elektroenergetycznej, ekranów akustycznych oraz wykonanie nasadzeń kompensacyjnych.

- Inwestycja ma na celu poprawę stanu technicznego i użytkowego jezdni oraz bezpieczeństwa ruchu samochodowego i pieszego. Następnym krokiem będzie ogłoszenie przetargu na wyłonienie wykonawcy robót budowlanych, co przewidujemy w II połowie bieżącego roku - przekazuje GDDKiA Wrocław.

DK94 to jedna z najbardziej obciążonych tras w regionie. Z najnowszych badań ruchu wynika, że między Siechnicami a Wrocławiem codziennie przejeżdża nią około 18 tys. pojazdów, a w samej Oławie nawet 26 tys. samochodów na dobę.

Co z poszerzeniem?

W 2023 roku gmina Siechnice wystąpiła do GDDKiA z petycją o rozbudowę odcinka DK94 Wrocław - Oława wraz z poszerzeniem jezdni. To nie zostało ujęte w planach zarówno Ministerstwa Infrastruktury, jak i Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Na zachodzie również zmiany

W kontekście krajowej 94 dzieje się natomiast na zachód od Wrocławia. Niespełna trzy lata temu rozpoczął się pierwszy etap projektu rozbudowy dróg krajowych nr 94 i 36 między Wrocławiem a Lubinem. Prace zakładają, że na całym, 60-kilometrowym odcinku, jezdnia będzie dwupasmowa w obu kierunkach, a droga ominie część miejscowości małymi obwodnicami.

Równolegle w regionie planowane są inne duże zadania, m.in.: obwodnice Oławy i Legnicy w ramach Programu Budowy 100 Obwodnic.

- rozbudowa układu komunikacyjnego w Bolesławcu wraz z nowym mostem na Bobrze,

- poprawa bezpieczeństwa w miejscowościach takich jak Środa Śląska czy Prochowice.

Są to jednak osobne projekty dla drogi 94.

38 rodzin wciąż czeka na wykup domów

Karolina Kwiatek
Dolny Śląsk

Brakuje pieniędzy na wykup części domów, które zostały zniszczone przez powódź z września 2024 roku. Wody Polskie przeznaczyły na ten cel o co najmniej 25 mln zł za mało.

Po powodzi z września 2024 roku, rząd uruchomił dwa programy wykupów nieruchomości z terenów zagrożonych klęską żywiołową. Jeden z nich ma być realizowany przez następne 8 lat. Drugi planowano zakończyć w 2025 roku, jednak - jak poinformował w poniedziałek (12 stycznia 2026 r.) Stanisław Longawa, dyrektor RZGW we Wrocławiu (Wody Polskie) - trzeba go będzie wydłużyć na ten rok. Wszystko przez brak środków.

Wody Polskie (oddział wrocławski i gliwicki) przeznaczyły 80 mln zł na wykup domów, które zostały zniszczone, a niekiedy wręcz zrównane z ziemią przez wielką wodę. Właściciele mieli kilka miesięcy na złożenie wniosku. 114 osób zrobiło to poprawnie, jednak tylko 76 z nich udało się sfinalizować transakcje o łącznej wartości 76,5 mln zł.

- 76 wniosków wyczerpało możliwe środki, które przewidywała ustawa na rok 2025. Było to 80 mln złotych - mówi Stanisław Longawa. I dodaje: - Liczę, że także ci mieszkańcy, których wykup nie został sfinalizowany do końca grudnia 2025, będą mogli zbyć swoje nieruchomości i ostatecznie zmienić miejsce swojego zamieszkania w 2026 r.

Czy tak będzie? Wszystko zależy od tego, kiedy i jakie działania podejmą władze, a dokładniej Ministerstwo Infrastruktury. Anna Szumańska, rzeczniczka prasowa tej instytucji potwierdziła w rozmowie z dziennikarzami portalu gazetawroclawska.pl, że prace legislacyjne mają być prowadzone. Wciąż jednak czekamy na odpowiedź, kiedy i w jakim zakresie.

Przypominamy, że w dalszym ciągu działa długoterminowy tryb wykupów. Wody Polskie chcą przez 9 lat (2025-2034) nabyć nieruchomości, które mieszczą się na obszarach, gdzie statystycznie raz na 10 lat może dojść do powodzi. Do połowy grudnia wysłano 409 pism, jednak tylko 114 właścicieli wyraziło zainteresowanie tego typu transakcją. Łącznie, na wykup domów w tym programie ma zostać przeznaczone 800 mln zł.

eprasa.pl 116a15cd2a

POLSKA *i* ŚWIAT

FERIE

Pierwszy tydzień ferii zimowych zapowiada się pogodnie; typowo zimowe warunki będą w górach – tam pokrywa śnieżna wynosi 90 cm – poinformowała rzeczniczka IMGW Agnieszka Prasek. W ostatnim tygodniu stycznia przyjdzie wyż syberyjski, co będzie skutkować temperaturami w nocy nawet do minus 20 st. C – zapowiedziała. Zimowe warunki utrzymają się też w centrum, na wschodzie i na południowym wschodzie.

Studniówkę pamięta się zawsze, często lepiej niż maturę. Bal studniówkowy to symboliczne przejście w dorosłość

Barbara Nowacka ministra edukacji narodowej

KRÓTKO

POLITYKA

Jeden kandydat na szefa KO

W wyborach na przewodniczącego Koalicji Obywatelskiej wystartuje jeden kandydat – obecny lider partii, premier Donald Tusk. Termin zgłaszania kandydatów minął w sobotę o północy. Wybory szefa KO odbędą się 8 marca. Będą przeprowadzone w formie tradycyjnej: członkowie KO będą głosować w wyznaczonych miejscach, wrzucając do urn karty do głosowania.

Do soboty mogli się zgłaszać kandydaci na przewodniczącego partii. Wicemarszałkini Sejmu Dorota Niedziela, która jako krajowy komisarz wyborczy KO będzie czuwać nad wyborami, poinformowała, że wpłynęło tylko jedno zgłoszenie – premiera Tuska.

8 marca, wraz z głosowaniem na szefa ugrupowania, odbędą się też wybory na przewodniczących regionów i powiatów, członków rad powiatów oraz delegatów powiatów. Termin na zgłaszanie się kandydatów upłynie 20 lutego. Po dwóch tygodniach zostanie przeprowadzona ewentualna druga tura.
PAP

POWIAT WADOWICKI

Ogromny pożar podczas wesela

FOT. FB-MAŁOPOLSKA ALARMOWO

W sobotę, 17 stycznia, około g. 19.40 w hotelu w Targanicach doszło do pożaru. Ogień objął dach jednego z budynku ośrodka Kocierz Resort – tzw. Chaty Baciarskiej – w której akurat odbywało się wesele. Około 100 osób biorących udział w imprezie opuściło obiekt przed przyjazdem straży.

WARSZAWA

Makabryczne odkrycie w Ursusie

W warszawskiej dzielnicy Ursus doszło do tragicznego odkrycia. W zrujnowanym budynku przy ul. Wiosny Ludów znaleziono ciała dwóch starszych osób. W sobotę, 17 stycznia w południe, policjanci zostali powiadomieni przez zaniepokojonego mieszkańca Ursusa, że od dwóch dni nie widział swoich sąsiadów zamieszkujących zrujnowany dom i obawia się o ich zdrowie. Po wejściu do domu policjanci odnaleźli zwłoki dwóch starszych osób: kobiety i mężczyzny. Wezwany na miejsce lekarz stwierdził ich zgon.

Policja prowadzi czynności wyjaśniające pod nadzorem prokuratora. Dokładna przyczyna śmierci zostanie ustalona po przeprowadzeniu sekcji zwłok.

Jest porozumienie z Mercosur. Rolnicy zapowiadają protesty

oprac. Dorota Kowalska
Warszawa

Unia Europejska podpisała w sobotę umowę handlową z blokiem Mercosur. Porozumienie utworzy strefę wolnego handlu, która obejmie ponad 700 mln konsumentów.

W ubiegły piątek w Brukseli na podpisanie umowy UE – Mercosur zgodziła się Rada Unii Europejskiej. Gdy porozumienie wejdzie w życie, zniesione zostaną cła na handel między Unią a blokiem Mercosur, natomiast niektóre produkty rolnicze mają zostać objęte kontyngentami.

Polska, Francja, Węgry, Austria i Irlandia głosowały przeciwko umowie, Belgia wstrzymała się od głosu. Do zbudowania mniejszości blokującej potrzeba było sprzeciwu co najmniej czterech państw członkowskich stanowiących co najmniej 35 procent ludności UE. O tym, że umowa wejdzie w życie, przesądziło stanowisko Włoch.

Podpis pod umową złożył w imieniu UE unijny komisarz ds. handlu Marosz Szefczovicz. Negocjacje dotyczące umowy między UE a blokiem państw Mercosuru trwały 25 lat, ale znacząco przyspieszyły w 2025 roku.

Komisja Europejska widzi w umowie z Mercosurem (tworzą go Argentyna, Brazylia, Paragwaj i Urugwaj) szansę na otwarcie rynków południowoamerykańskich na towary przemysłowe takie jak samochody, maszyny czy tekstylia. Obecnie są one obłożone cłami na poziomie 35 proc., co utrudnia europejskim producentom handel.

FOT. PRZEMYSŁAW ŚWIDERSKI

Związki zawodowe rolników zapowiedziały na jutro dużą demonstrację przed Parlamentem Europejskim

Największe emocje budzi część umowy dotycząca rolnictwa. Finalizowaniu prac nad porozumieniem handlowym towarzyszyły protesty rolników w całej Europie. Obawiają się oni zalania unijnego rynku tańszą żywnością z Mercosuru, zwłaszcza mięsem.

Europejscy rolnicy uważają za niesprawiedliwe m.in. to, że z jednej strony UE nakłada na własnych producentów wyśrubowane standardy, a z drugiej otwiera się na import z krajów, które nie muszą przestrzegać takich obostrzeń.

Wątpliwości nie rozwiała wzmocniona klauzula ochronna do umowy, którą zaproponowała Komisja Europejska. Mechanizm mający chronić rynek przed zaburzeniami wywołanymi wolnym handlem jest częścią wszystkich porozumień handlowych zawieranych przez UE. W przypadku umowy z Mercosurem Wspólnota przyjęła jego wzmocnioną wersję.

Minister rolnictwa Stefan Krajewski, w reakcji na podpisanie w sobotę przez Unię Europejską umowy handlowej z Mercosurem, przypomniał, że w przyszłym tygodniu Parlament Europejski ma głosować nad skargą na umowę do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

„Mimo błędów poprzedników, którzy zgodzili się na umowę UE – Mercosur, my się nie poddajemy. To nie koniec walki" – napisał w sobotę Krajewski.

Jak przypomniał, w przyszłym tygodniu ma odbyć się głosowanie w Parlamencie Europejskim nad złożoną przez grupę europosłów z Polski skargą na umowę do Trybunału Sprawiedliwości UE.

„Liczę na jedność wszystkich polskich europosłów. Mamy gotowe scenariusze prawne (TSUE) i służby w pełnej gotowości do kontroli" – podkreślił minister rolnictwa. Dodał, że polski rząd zrobi „wszystko, by ochronić polskich rolników". Zaapelował też do opozycji i – jak to określił – niektórych „związków".

„Przestańcie przeszkadzać. Odłóżcie na bok zasadę »im gorzej, tym lepiej«. Dziś ważniejsza jest polska wieś niż Wasze słupki sondażowe i prywatne interesy. Nie ma sprawy ważniejszej niż Polska" – brzmi wpis Krajewskiego.

Doradca Karola Nawrockiego: Prezydent nie pomagał w przyznaniu azylu ministrowi Zbigniewowi Ziobrze

oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

– Prezydent Karol Nawrocki nie pomagał w przyznaniu azylu ministrowi Zbigniewowi Ziobrze – powiedział w niedzielę doradca prezydenta RP Alvin Gajadhur.

Były minister sprawiedliwości, aktualnie poseł Prawa i Sprawiedliwości Zbigniew Ziobro jest objęty azylem politycznym i ochroną międzynarodową przez władze Węgier, które uznały, że grożą mu prześladowania polityczne. Decyzja ta zapadła w grudniu ub.r. Sam Ziobro oświadczył m.in., że pozostanie za granicą do czasu, gdy „w Polsce zostaną przywrócone rzeczywiste gwarancje praworządności".

W niedzielę w TVP Info Gajadhura zapytano o pojawiające się „nieoficjalne informacje", według których „współpracownicy Zbigniewa Ziobry twierdzą, że bardzo dużą rolę w uzyskaniu azylu na Węgrzech odegrał prezydent Karol Nawrocki, że był osobiście zaangażowany w to, żeby Ziobrze azyl pomóc uzyskać". Doradca prezydenta odparł, że to nieprawda. – Prezydent Karol Nawrocki nie pomagał w przyznaniu azylu panu ministrowi Ziobrze (...). To jest tak naprawdę pytanie do premiera Orbana, jak został ten azyl przyznany, bo to jest kwestia Węgier – powiedział.

Gajadhur dodał, iż „widać, że Węgry widzą, że w Polsce jest demolowany ustrój państwa przez premiera Donalda Tuska" i „można mieć wątpliwości, czy Zbigniew Ziobro mógłby tutaj liczyć na uczciwy proces". – Raczej nie. To jest nagonka polityczna – ocenił.

Wobec Ziobry w Polsce toczy się postępowanie karne, w którym prokuratura zarzuca mu m.in. kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą oraz że wykorzystywał swoje stanowisko do działań o charakterze przestępczym. PAP

eprasa.pl 116a15cd2a

BLISKI WSCHÓD USA WYSŁAŁY NA BLISKI WSCHÓD M.IN. CZOŁGI ABRAMS I WOZY BOJOWE BRADLEY

Trump o zmianie władz w Iranie

Grzegorz Kuczyński
USA/Iran

Prezydent USA Donald Trump stwierdził, że nadszedł czas, aby nowi przywódcy przejęli kontrolę w Iranie po tym, jak dziesiątki tysięcy protestujących wyszły na ulice w tym kraju.

FOT. HANDOUT/AFP/EAST NEWS

W Iranie od 28 grudnia 2025 r. trwają masowe protesty, które są krwawo tłumione przez władze. Według szacunków, siły bezpieczeństwa zabiły nawet 20 tys. osób

– Nadszedł czas, aby poszukać nowych przywódców w Iranie – powiedział Trump w wywiadzie dla Politico opublikowanym 17 stycznia.

Trump zaatakował również bezpośrednio najwyższego przywódcę Iranu, ajatollaha Alego Chameneiego, który od 37 lat reprezentuje rzeczywistą władzę w kraju i wcześniej zaatakował prezydenta USA w mediach społecznościowych.

– Jako przywódca kraju, Chamenei jest winny całkowitego zniszczenia kraju i stosowania przemocy na niespotykaną dotąd skalę – powiedział Trump. – Aby kraj mógł funkcjonować, nawet jeśli funkcjonuje na bardzo niskim poziomie, przywódcy powinni skupić się na właściwym zarządzaniu krajem, tak jak ja robię to w Stanach Zjednoczonych, a nie zabijać tysiące ludzi, aby utrzymać kontrolę.

Teheran uległ USA?

17 stycznia Chamenei powtórzył swoje twierdzenie, że to Stany Zjednoczone podżegały do protestów w Iranie, i obarczył Trumpa winą za ofiary śmiertelne. – Uważamy prezydenta USA za winnego ofiar śmiertelnych, zniszczeń i zniesławienia, jakich dopuścił się wobec narodu irańskiego – powiedział w corocznym przemówieniu z okazji święta religijnego.

Dzień wcześniej Trump publicznie podziękował irańskim przywódcom na Truth Social, pisząc: „Bardzo szanuję fakt, że wszystkie planowane egzekucje przez powieszenie, które miały się odbyć wczoraj (ponad 800), zostały odwołane przez irańskie władze. Dziękuję!”. Tyle że Iran ani nie potwierdził publicznie planów egzekucji 800 protestujących, ani nie ogłosił odwołania takich egzekucji.

Amerykanie ściągają posiłki

Tymczasem armia Stanów Zjednoczonych w mijającym tygodniu rozmieściła w regionie czołgi M1 Abrams i wozy bojowe piechoty M2A3 Bradley. Takie nagromadzenie sił może oznaczać przygotowania do potencjalnego ataku na Iran, co zasugerował w swym najnowszym raporcie amerykański portal militarny TheWarZone (TWZ).

Trump wielokrotnie groził reżimowi w Teheranie atakiem w związku z represjami wobec antyrządowych demonstrantów. Ale w piątek potwierdził, że odwołał planowane uderzenie na Iran, tłumacząc, że reżim „przestał zabijać demonstrantów”. Jednak według TWZ to amerykańscy planiści wojskowi poprosili prezydenta, aby dał im więcej czasu na przygotowania.

Według portalu Army Recognition w nadchodzącym tygodniu na Bliski Wschód przybędzie Grupa Uderzeniowa Lotniskowca Abraham Lincoln z towarzyszącymi mu ośmioma dywizjonami lotniczymi i wspierającymi go krążownikiem rakietowym klasy Ticonderoga USS Mobile Bay i niszczycielem rakietowym klasy Arleigh Burke z dużą liczbą wyrzutni rakietowych, które mogłyby zostać użyte do ataku na Iran. W pobliżu grupy płynie okręt podwodny, nieujawniony z nazwy ze względów bezpieczeństwa operacyjnego.

Choć operacja militarna została wstrzymana, Trump dotychczas nie wykluczył kategorycznie ataku na Iran. Zdaniem TWZ, jeśli zdecyduje się na uderzenie, jego opcje obejmą szeroki wachlarz, od chirurgicznych ataków na siły Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC) i mordujące protestujących paramilitarne oddziały Basidż, po atak na samego ajatollaha Chameneiego, a nawet ponowne uderzenie w obiekty nuklearne. Zniszczenie irańskiej obrony przeciwlotniczej i systemów rakiet krótkiego zasięgu może być kolejną opcją, aby zmniejszyć ryzyko przyszłych operacji.

Antyamerykańskie protesty w Kopenhadze i innych miastach

Grzegorz Kuczyński
Kopenhaga

Tysiące ludzi zebrały się w sobotę na placu przed ratuszem miejskim w Kopenhadze, aby zaprotestować przeciwko roszczeniom USA wobec Grenlandii.

W Kopenhadze niesiono na transparentach hasła: „Grenlandia nie jest na sprzedaż”, „Ręce precz od Grenlandii” oraz „Grenlandia należy do Grenlandczyków”. Wśród przemawiających była burmistrz duńskiej stolicy Sisse Marie Welling. Następnie tłum udał się w kierunku ambasady Stanów Zjednoczonych.

Chodzi o demokrację

Rzeczniczka organizatorów, Zrzeszenia Grenlandczyków w Danii (Uagut), Julie Rademacher, podkreśliła że celem manifestacji jest także walka o zachowanie demokracji na świecie. – Nie chodzi tylko o Grenlandię – mówiła.

W Danii podobne demonstracje zorganizowano m.in. w Aarhus, Aalborgu oraz Esbjergu. Manifestacje zostały zapowiedziane również w stolicy Grenlandii, Nuuk, a także – według zapowiedzi na platformie społecznościowej – w Kanadzie.

Jak poinformowały duńskie lokalne media, w wielu sklepach z materiałami propagandowymi zabrakło grenlandzkich flag. Erfalasorput (po grenlandzku nasza flaga) to dwa pasy: biały symbolizujący lodowiec oraz czerwony przedstawiający ocean. W środku jest wschodzące słońce, które częściowo odbija się w morzu.

Trump chce wyspy

Prezydent USA Donald Trump wielokrotnie mówił o konieczności przejęcia Grenlandii przez Stany Zjednoczone. W ostatnim czasie spekulował, że jeśli USA nie przejmą kontroli nad Grenlandią, zrobią to Chiny albo Rosja.

Odrzucił przy tym inne rozwiązania, takie jak zwiększenie tam obecności żołnierzy USA i proponowaną przez Niemcy misję państw NATO na wyspie. W niedawnym wywiadzie dla „New York Timesa” powiedział, że USA mogą być zmuszone do „wyboru” między Grenlandią a NATO.

FOT. PAP/EPA

W sklepach w stolicy Danii zabrakło flag Grenlandii – taki był na nie popyt

REKLAMA 0011462173

eprasa.pl 116a15cd2a

Gazeta Wrocławska
Poniedziałek, 19.01.2026

FOT.CC

Ustawa nie zakazywała picia alkoholu, a jedynie jego produkcji, sprzedaży i dystrybucji. Na zdjęciu wylewanie przejętego trunku

PROHIBICJA PO AMERYKAŃSKU: CZY MOŻNA USZCZĘŚLIWIAĆ LUDZI NA SIŁĘ?

17 stycznia 1920 r. na terenie Stanów Zjednoczonych wprowadzono uchwalony rok wcześniej „Szlachetny Eksperyment", czyli prohibicję

Mariusz Grabowski

Prohibicję wprowadzono na mocy 18. poprawki do Konstytucji Stanów Zjednoczonych. Jej pierwszy paragraf brzmiał: „Poczynając od roku po przyjęciu niniejszego artykułu, niniejszym zabrania się wytwarzania, sprzedaży i przewozu przeznaczonych do spożycia napojów wyskokowych, jak również ich importu do i eksportu ze Stanów Zjednoczonych oraz jakiegokolwiek obszaru podległego ich władzy".

„Dobroczynne skutki"

Okres „Szlachetnego Eksperymentu" trwał w USA 13 lat. Jego zwolennicy uważali, że zakaz wprowadzi ład społeczny i równość szans dla kobiet, osób mieszkających na obszarach wiejskich i Afroamerykanów. Efekt był jednak wręcz odwrotny, a dokładnie prześledzenie historii prohibicji pokazuje, że dobre chęci nie zawsze przynoszą dobre skutki.

Chociaż początkowo prohibicja była popierana przez różne grupy społeczne i polityczne. Autor ustawy - kongresmen Andrew Volstead, republikanin z Minnesoty - mówił wręcz o „dobroczynnych skutkach dla Amerykanów", a jeden z jej pomysłodawców - senator Morris Sheppard, demokrata z Teksasu - dobrodusznie żartował, że jest tyle szans na uchylenie 18. poprawki, jakie są szanse na to, że koliber doleci na Marsa z przywiązanym do ogona pomnikiem Washingtona". Z kolei Wayne Wheeler z wpływowej protestanckiej Ligi Antysaloonowej (to jemu przypisuje się sam pomysł poprawki) głosił, że „Bóg wreszcie się uśmiechnął".

Według oficjalnych statystyk, w latach 1920-1921 rzadziej aresztowano ludzi za wykroczenia po alkoholu, a sama konsumpcja spadła nawet o 50 procent. Szpitale psychiatryczne przyjmowały aż o 60 proc. mniej pacjentów, którzy cierpieli na depresje spowodowaną nadmiernym spożyciem alkoholu. Zmniejszyła się także liczba spraw rodzinnych, które miały związek z alkoholizmem w domu.

Picie nie jest karalne

Po okresie entuzjazmu okazało się, że prohibicja, nawet w purytańskiej Ameryce, w praktyce coraz bardziej szwankuje. Władze często miały problemy z egzekwowaniem nowego prawa. O ile zakaz sprzedaży i dystrybucji alkoholu był popierany zazwyczaj na wsiach i w małych miastach, to zupełnie inaczej sytuacja wyglądała w większych metropoliach.

18. poprawka miała bowiem wiele niekonsekwencji. Np. sprzedaż, produkcja i transport alkoholu były nielegalne, 29 paragraf Ustawy Volsteada pozwalał na małe ustępstwa, np. na wytwarzanie w domu win, nalewek czy cydrów z owoców (wyrób piwa był zakazany). Można było wytwarzać do 200 galonów rocznie podobnych spirytualiów. Ponadto jedną z luk w ustawie było to, że faktycznie nie zabraniała ona spożywania alkoholu. Wiele osób zaczęło składować wina i mocniejsze alkohole już w drugiej połowie 1919 r., zanim w styczniu roku następnego sprzedaż alkoholu stała się nielegalna.

Co ważne: 18. poprawka nie zakazywała picia alkoholu, a jedynie jego produkcji, sprzedaży i dystrybucji. Amerykanin zatem nie mógł zostać ukarany za spożywanie napojów wyskokowych. Stąd np. apteki mogły sprzedawać whisky jako lek „uniwersalny", np. na ból głowy, ból mięśni lub przeziębienie. Dzięki specjalnej recepcie na whisky farmaceuta mógł sprzedać legalnie pół litra alkoholu raz na dziesięć dni.

Prawo a rzeczywistość

Nawet najszlachetniejsze zamierzenia prawne nie mają sensu, gdy społeczeństwo ich nie chce przestrzegać. Prohibicja przyniosła bowiem zbyt dużo nowych możliwości - nazwijmy je czarnorynkowych. Możliwości, z których, jak szybko się okazało, zaczęli korzystać głównie przestępcy i gangsterzy. To paradoks, że wyjęcie spod prawa handlu alkoholem doprowadziło do niespotykanego do tej pory rozwoju przestępczości.

Sięgnijmy do „Historii Stanów Zjednoczonych. 1607-2024" prof. Zbigniewa Lewickiego, z której wyłania się mroczny obraz początku lat 20. Weźmy charakterystyczny przykład niekonsekwencji ustawodawców: alkohol, zakazany w Stanach, nie był nielegalny w krajach sąsiadujących. Browary i gorzelnie natychmiast więc rozkwitły w Kanadzie, Meksyku i na Karaibach, ponieważ ich produkty były spożywane przez masowo odwiedzających te kraje Amerykanów.

Znaczna część tej produkcji była nielegalnie przewożona do Stanów, szczególnie przez rzekę Detroit, która stanowi część granicy między USA a Kanadą. Sprzyjało to niekontrolowanej praktycznie fali przemytu kontrabandy. Chicago stało się rajem dla przemytników, a wielu z najbardziej znanych chicagowskich gangsterów, w tym Al Capone i jego biznesowy rywal George Moran, zarabiało miliony na nielegalnej sprzedaży alkoholu. Podobnie Frank Costello, Albert Anastasia czy Vito Genovese.

Statystyka podaje, że pod koniec dekady tylko Al Capone kontrolował wszystkie 10 tys. barów w Chicago i rządził całym biznesem alkoholowym od Kanady po Florydę. Wiele innych przestępstw w Chicago, w tym kradzieże i morderstwa, miało bezpośredni związek z działalnością przestępczą związaną z prohibicją.

Przemysł mówi: „dość"

Innym aspektem, którego nie brali pod uwagę Volstead, Wheeler i szlachetnie nastawieni kongresmeni był cios w amerykański przemysł i rolnictwo. Ustawa prohibicyjna nakazywała nie tylko zamykanie gorzelni i browarów, ale także niszczenie urządzeń do produkcji oraz palenie receptur. Tylko nieliczne, największe zakłady piwowarskie podjęły próbę przetrwania prohibicji, przestawiając się w tym czasie na produkcję napojów bezalkoholowych.

Niewielkie, lokalne lub rodzinne gorzelnie i browary, produkujące likiery, nalewki, wódki, burbony, brandy, whisky i piwa upadły bezpowrotnie. Także wiele gospodarstw rolnych dostarczających im surowiec. Oblicza się, że zakaz legalnej sprzedaży alkoholu w latach 1919-1933 spowodował, że skarb państwa stracił z tytułu podatków 7 mld dolarów, wówczas była to kwota astronomiczna. Do walki z bimbrownictwem i przemytem władze powołały 1520 agentów federalnych, co stanowiło kroplę w morzu potrzeb. Al Capone, który zarabiał 10 mln dolarów rocznie, mógł ich korumpować na nieskończenie wiele sposobów.

Nie brak głosów, że Franklin Delano Roosevelt, 32. prezydent Stanów Zjednoczonych w latach 1932-1945, doszedł do władzy dzięki masowemu poparciu przemysłowców z lobby przetwórczego. Jego hasła z kampanii o „interwencjonizmie państwowym na rzecz społeczeństwa" wielu odczytywało wprost jako zapowiedź końca prohibicji. Ale Roosevelt, „Nowy Ład" i koniec „Szlachetnego Eksperymentu" to dopiero rok 1933 r., kiedy świadomość, że obrócił się on wniwecz, stała się jasna dla stanowiących prawo.

Prohibicja była dobra!

Trudno dziś znaleźć zdeklarowanego obrońcę 18. poprawki, co nie znaczy, że nie istnieją. Wejdźmy na stronę Salwowski.net i przyjrzyjmy się ich argumentacji. Autor tekstu z maja 2016 r. „Amerykańska prohibicja była skuteczna" dowodzi: „Po bliższym przyjrzeniu się jej skutkom, nie jawi się jako przykład zakazu, który skończył się całkowitym fiaskiem i porażką.

Po pierwsze bowiem: prohibicja funkcjonowała w wielu stanach bez większych problemów na długo przed wprowadzeniem jej na terenie całych USA (np. w Maine od 1852 r.).

Po drugie: w czasie obowiązywania prohibicji spadła ilość przyjęć w szpitalach spowodowanych nadużyciem alkoholu, a także liczba zgonów związanych z praktykowaniem pijaństwa (patrz: Iwona Niewiadomska, Marta Sikorska-Głodowicz, »Alkohol. Uzależnienia. Fakty i mity«, Lublin 2004, s. 37).

Po trzecie: poziom spożycia alkoholu wyraźnie zmalał w czasie obowiązywania prohibicji i do stanu sprzed jej wprowadzenia wrócił dopiero w 1960 r., a więc prawie 30 lat po jej zniesieniu.

Po czwarte: niewykluczone, iż w perspektywie długofalowej prohibicja przyczyniła się do większej kultury picia wśród Amerykanów. W USA wszak bardzo ściśle jest przestrzegany zakaz sprzedaży alkoholu osobom poniżej 21. roku życia, jest tam też więcej abstynentów niż w innych krajach, zaś pijaków jest mniej niż w Polsce, Wielkiej Brytanii czy Irlandii (nie wspominając już o Rosji czy Finlandii)".

Koniec złudzeń

W 1932 r., dzięki coraz gorszym nastrojom społecznym i ogromnym poparciu dla ruchu antyprohibicyjnego Rooseveltowi udało się wygrać z Herbertem Hooverem, i to z bardzo dużą przewagą. W 1933 r. Kongres przyjął 21. poprawkę do Konstytucji Stanów Zjednoczonych, która uchylała „ustawę Volsteada".

Do jej ratyfikacji doszło 5 grudnia tego samego roku. Stan Utah przeważył szalę, stając się 36. stanem, który był potrzebny do uzyskania potrzebnej większości. Prezydent Roosevelt, podpisując nowe prawo, wypowiedział słynne zdanie: „Myślę, że to dobra pora na piwo". Niektórzy twierdzą, że swój sukces uczcił, pijąc swój ulubiony koktajl „dirty Martini".

Ale w niektórych stanach prohibicja obowiązywała dalej, a stan Missisipi wycofał się z powszechnego zakazu sprzedaży alkoholu dopiero w 1966 r. Późno? Kansas nie pozwalało na sprzedaż alkoholu do spożycia na miejscu (np. na kieliszki) aż do 1987 r.

eprasa.pl 116a15cd2a

Reporterskie podróże Jacka Pałkiewicza

PODRÓŻ W DUCHU JACKA LONDONA

Jedną z największych przygód mojego życia przeżyłem 37 lat w Jakucji, kierując wyprawą na biegun zimna, gdzie niegdyś zanotowano najniższą temperaturę (-71,2°C). Pokonanie problemów biurokratycznych i uzyskanie zgody do samodzielnego poruszania się po terytorium ZSSR w ostatnich dniach jego egzystencji, wymagało nie lada zachodu. Przedsięwzięcie było niezwykle trudne na etapie organizacyjnym, a potem, z każdym dniem, było już tylko trudniej i trudniej. Znalezienie reniferów, uszycie odzieży, jaką noszą w tundrze autochtoni, zakup map topograficznych, nawiązanie współpracy naukowej, oraz dziesiątki innych spraw związanych z przygotowaniem pionierskiej wyprawy, to wszystko pochłonęło ponad rok czasu. Ziemia tragiczna i tajemnicza, na której niepodzielnie króluje ekstremalny klimat, surowa przyroda, piętno Archipelagu Gułag, ale także i przestrzenie, malownicza tajga i wolność dziewiczej ziemi, tajgi i tundry w objęciach polarnego zimna, gdzie łatwiej jest spotkać wilka i niedźwiedzia niż istotę ludzką.

Jacek Pałkiewicz, dziennikarz, utytułowany podróżnik i odkrywca. www.palkiewicz.com

FOT. JACEK PAŁKIEWICZ

Uroczysty start w Jakucku

FOT. JACEK PAŁKIEWICZ

Jakuck-Ojmiakon w 30 dni w surowym środowisku

FOT. JACEK PAŁKIEWICZ

Krótka przerwa w podróży

FOT. JACEK PAŁKIEWICZ

Otwarcie szlaku w głębokim śniegu

FOT. JACEK PAŁKIEWICZ

Poranny zbiór renów

FOT. JACEK PAŁKIEWICZ

Na mecie pionierskiej wyprawy

eprasa.pl 116a15cd2a

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?
Telefonicznie: 800-472-852, 71/37-48-249
Przez internet: ibo.polskapress.pl
e-mail: ogloszenia.wroclawska@polskapress.pl

W Biurze Reklamy:
Biuro Ogłoszeń: **Wrocław**, ul. Świętego Antoniego 2/4
tel. 71/37-48-249, 71/37-48-132
Czekamy od poniedziałku do piątku w godz.: 8.00-16.00

Gazeta WROCŁAWSKA

BIURA W REGIONIE:

Jelenia Góra, tel. 797 607 853
Legnica, tel. 514 800 870
Syców, tel. 514 800 969
Lubin, tel. 514 800 969
Wałbrzych, tel. 502 499 983
Głogów, tel. 798 751 830
Świdnica, tel. 502 499 983

BIURA WSPÓŁPRACUJĄCE:

ARPRO Sp. z o.o. Al. Kasztanowa 20, tel.71/341-23-53
DAMAK'S ul. Kniaziewicza 23 B, tel. 71/341-07-87
EUROPARTNER Centrum Ogłoszeń Prasowych Wrocław, ul. Stefana Czarnieckiego 13, tel. 71/789-44-00 -03
PRESTIGE ul. Kościuszki 128a, tel. 693-693-737
SEBAMAR ul. Sienkiewicza 43, tel. 71/321-29-04
SUNPRESS Biuro Ogłoszeń Prasowych Plac Pereca 3 lok. 1 B, tel. 71/785-55-23

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ bez pośrednika 500-185-254.

KUPIĘ każde, got. w 24 h, 500-002-486

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

2 pokoje, tel. 508-349-063.

DOMY - SPRZEDAM

DOM nad morzem - Chłopy (dwa mieszkania + pokojowe na wynajem) 500-120-855.

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

SPRZEDAM działkę budowlanom. Biały Kościół gmina Strzelin, tel. 531-000-284.

Handlowe

ANTYKI

ANTYKI, stare obrazy, meble, starocie - kupię, 660-532-696.

Motoryzacja

CZĘŚCI WYPOSAŻENIE SPRZEDAM

SPRZĘGŁA-NAPRAWA Szczęki hamulcowe - wymiana okładzin. Świdnica. www.metalowiec.com Tel. 728-493-565.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

Pracownik magazynu. Krzyżowice. Transport z Wrocławia. 1 zmiana (docelowo 2 zmiany). Posiłki - dofinansowanie 80%. Mile widziane osoby z niepełnosprawnościami, 734-108-163

SPRZĄTANIE klatek schodowych oraz posesji, Wrocław, tel. 515-144-576.

Zdrowie

POMOC CAŁODOBOWA

NAŁOGI - www.kudzu.pl 451 575 023.

STOMATOLOGIA

Protetyka 507-650-105.

Usługi

AGD RTV FOTO

Domowa naprawa telewizorów LED, LCD; 71/351-60-02, 502-175-735.

BUDOWLANO-REMONTOWE

ELEKTRYCZNE inst. Pomiary. 71/351-15-15, 603-867-128.

ELEKTRYCZNE Pogotowie 71/351-15-15, 603-867-128.

MALARZ, gładzie bezpył. 730-325-737

MALOWANIE, tapetowa. 530-501-772.

POKRYCIA dachowe docieplanie elewacji i poddaszy, tynki maszynowe, gipsowanie, malowanie, zabudowy GK, tel. 604-527-850.

ROLETKI, żaluzje, moskitiery, okna, rolety, drzwi. Montaż, produkcja, naprawa, tel. 71/341-83-03.

INSTALACYJNE

ANTENA absolutnie profesjonalnie, tel. 603-867-128, 71/351-15-15.

HYDRAULIK 24h, awarie 505-982-689.

Hydraulik natychmiast 500323373

PORZĄDKOWE

ZWALCZANIE pluskwy, 660-811-020.

PRZEPROWADZKI

TANIO 508-287-106, 71/784-55-63.

STOLARSKIE

Tapicerstwo tanio 601-892-927.

TRANSPORTOWE

WYWÓZ starych mebli, 660-811-020.

ZABEZPIECZAJĄCE

AWARIE zamków, montaż, serwis drzwi antywłam. 501-104-158.

INNE

KUCHNIE junkersy piece 609-528-079.

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus Wielkanocny, 1400 zł, w górach koło Wadowic, tel.: 501-642-492

KRAJ - MORZE

USTRONIE MORSKIE Pensjonat DANA pobyt z wyżywieniem V-VI od 150 doba 601-585-510 www.danaustronie.pl

Różne

GOTÓWKA za KSIĄŻKI,881-934-948

REKLAMA 0011464033

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Kuźniki" we Wrocławiu
ul. Majakowskiego 40/1A, 54-317 Wrocław
tel. 71/357-22-59, 71/357-61-60
www.smkuzniki.pl

1. Ogłasza przetarg nieograniczony ofert pisemnych na wybór wykonawcy następujących zadań w zasobach Spółdzielni:
   a) Zadanie nr 1 – Remont instalacji kanalizacji sanitarnej wraz z cząstkowymi naprawami instalacji wody zimnej, ciepłej i cyrkulacji w zasobach SM „Kuźniki" we Wrocławiu,
   b) Zadanie nr 2 – Remont cząstkowy nawierzchni bitumicznych ciągów pieszo-jezdnych w zasobach SM „Kuźniki" we Wrocławiu,
   c) Zadanie nr 3 – Remont cząstkowy chodników i dróg w zasobie SM „Kuźniki" we Wrocławiu,
   d) Zadanie nr 4 – Koszenie trawy wraz z przycięciem żywopłotów na terenie zasobów SM „Kuźniki" we Wrocławiu,
   e) Zadanie nr 5 – Wymiana piasku w piaskownicach zlokalizowanych w zasobach SM „Kuźniki" we Wrocławiu.
2. Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie Spółdzielni codziennie w godz. 8.00-13.00 lub otrzymać na wskazany e-mail.
3. Oferty przygotowane zgodnie z wymogami określonymi w specyfikacjach należy składać w biurze SM „Kuźniki" przy ul. Majakowskiego 40/1A we Wrocławiu w terminie **do dnia 4.02.2026 r. do godz. 8.30**.
4. Wysokość wadium:
   a) Zadanie nr 1 – 12 000,00 zł, b) Zadanie nr 2 – 4 000,00 zł, c) Zadanie nr 3 – 8 000,00 zł, d) Zadanie nr 4 – 5 000,00 zł, e) Zadanie nr 5 – 1 000,00 zł.
5. Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Spółdzielni w dniu **4.02.2026 r.**:
   a) Zadanie nr 1 – o godz. 9.00, b) Zadanie nr 2 – o godz. 9.20, c) Zadanie nr 3 – o godz. 9.40, d) Zadanie nr 4 – o godz. 10.00, e) Zadanie nr 5 – o godz. 10.20.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, na każdym etapie postępowania przetargowego.

REKLAMA 0111458872

Burmistrz Szklarskiej Poręby

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Szklarskiej Porębie przy ul. Granitowej 2 (parter) oraz na stronie internetowej pod adresem www.szklarskaporeba.bip.net.pl (w zakładce Miasto/Gospodarka nieruchomościami - wykazy) zostały wywieszone na okres od dnia **19 stycznia 2026 r.** do dnia **9 lutego 2026 r.** wykazy nieruchomości położonych w Szklarskiej Porębie przeznaczonych do sprzedaży, oddania w użytkowanie wieczyste, w najem, dzierżawę i użyczenie. Szczegółowych informacji udziela Referat Rozwoju, Planowania Przestrzennego i Nieruchomości tut. Urzędu, pokój nr 15 lub telefonicznie (75) 75 47 715, (75) 75 47 726.

REKLAMA 0011464058

ZAWIADOMIENIE

BURMISTRZ ŚRODY ŚLĄSKIEJ

zawiadamia, że w okresie od 19.01.2026 r. do 9.02.2026 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Środzie Śląskiej, pl. Wolności 5, na tablicy ogłoszeń przy pokoju nr A-7 zostanie wywieszony wykaz nieruchomości – gruntu przeznaczonego do dzierżawy w trybie bezprzetargowym na okres do 3 lat na rzecz osoby, która złożyła wniosek.

– **część działki nr 22/2 AM-18 o pow. 14,58 m² w Środzie Śląskiej przy ul. Kilińskiego 25, z przeznaczeniem do wykorzystania jako grunt pod garaż.**

Wykaz umieszczony jest na stronach internetowych Gminy Środa Śląska pod adresem: www.srodaslaska.pl oraz bip.srodaslaska.pl

REKLAMA 0011462722

ZAWIADOMIENIE

BURMISTRZ ŚRODY ŚLĄSKIEJ

zawiadamia, że w okresie od 19.01.2026 r. do 9.02.2026 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Środzie Śląskiej, Plac Wolności 5, na tablicy ogłoszeń przy pokoju nr A-7 zostanie wywieszony wykaz nieruchomości - gruntu przeznaczonego do użyczenia w trybie bezprzetargowym na okres do 30.06.2026 r. na rzecz firmy Dudek Telnet Sp.k.

– **część działki nr 151/1 AM-23 w Środzie Śląskiej o pow. 238 m², celem składowania słupów energetycznych i materiałów budowlanych, w związku z modernizacją sieci niskiego napięcia na terenie miasta Środa Śląska.**

Wykaz umieszczony jest na stronach internetowych Gminy Środa Śląska pod adresem: www.srodaslaska.pl oraz bip.srodaslaska.pl

REKLAMA 0011464556

B U R M I S T R Z N O W O G R O D Ź C A
59-730 Nowogrodziec, ul. Rynek 1
tel. 75 738 06 71, fax 75 731 64 16,
e-mail: urzad@nowogrodziec.pl www.nowogrodziec.pl bip.nowogrodziec.pl

Wyciąg z ogłoszeń o przetargach:

BURMISTRZ NOWOGRODŹCA

Ogłasza IV przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż:
- działki niezabudowanej nr 826/6 o pow. 0,6000 ha, położonej w obrębie Wykroty. KW JG1B/00034674/2. Cena wywoławcza wynosi 200.000,00 zł (netto), wadium 20.000,00 zł.
Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego nieruchomość leży w obszarze oznaczonym symbolem 08 P,S – Projektowane tereny przemysłu i składów we wschodniej części wsi.
Ogłasza III przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż:
- działki niezabudowanej nr 826/7 o pow. 0,8578 ha, położonej w obrębie Wykroty. **KW JG1B/00034674/2.** Cena wywoławcza wynosi **400.000,00 zł (netto),** wadium **40.000,00 zł.**
Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego nieruchomość leży w obszarze oznaczonym symbolem 08 P,S – Projektowane tereny przemysłu i składów we wschodniej części wsi.
Przetargi odbędą się **20.02.2026 r.** w siedzibie urzędu przy ul. Rynek 1 w Nowogrodźcu. Wadia należy wpłacać na konto **02 1090 1939 0000 0005 1604 5112**, **do dnia 18.02.2026 r.**
Pełną treść ogłoszeń podano do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Nowogrodźcu, w sołectwie Wykroty oraz na stronie *bip.nowogrodziec.pl* w zakładce nieruchomości/przetargi. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem tel. 75 738 06 95.

eprasa.pl 116a15cd2a

REKLAMA 0011462627

TERENY DO DZIERŻAWY

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

ODDZIAŁ TERENOWY WE WROCŁAWIU
informuje, że zamierza wydzierżawić nieruchomość zabudowaną położoną w gminie Wleń, powiat lwówecki, woj. dolnośląskie

Nr działki	Pow. w ha	Położenie		Wywoławcza wysokość rocznego czynszu dzierżawnego [dt pszenicy]	Wadium (zł)
		gmina	obręb		
546, 548/2 AM-1, 11, 12/1, 13/2, 487/1, 489/2, 489/3, 489/4, 492/26, 527/18, 543/3 AM-2	192,76	Wleń	Bystrzyca	1 072,00	50 000,00

Szczegółowy opis nieruchomości zawiera ogłoszenie nr **WRO.WKUZ.GZ.4243.654.2025.SB.19** podane do publicznej wiadomości w dniach **19.01.2026 roku – 27.02.2025** roku w miejscach zwyczajowo przyjętych oraz na stronie internetowej www.gov.pl/web/kowr oraz na stronie podmiotowej Biuletynu Informacji Publicznej KOWR (BIP).

WIĘCEJ INFORMACJI: Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa OT Wrocław, ul. Mińska 60, 54-610 Wrocław, tel.: 71 35 63 919 wew. 806, e-mail: sebastian.bogus@kowr.gov.pl lub na stronie: www.gov.pl/web/kowr

www.gov.pl/web/kowr

REKLAMA 0011464077

GRUNTY NIEROLNE NIEZABUDOWANE

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

ODDZIAŁ TERENOWY WE WROCŁAWIU
podaje do publicznej wiadomości informację o zamiarze sprzedaży nieruchomości nierolnej, niezabudowanej, położonej w obrębie **Oporów**, gmina **Wrocław**, powiat **M. Wrocław,** woj. **dolnośląskie**

Lp.	Nr działek	Pow. w ha	Położenie		Przeznaczenie w MPZP lub w Studium	Cena sprzedaży w zł
			gmina	obręb		
1.	50/7	0,6449	Wrocław	Oporów	3MW/1 - tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej. 2KDW/1 - drogi wewnętrzne	10 854 400,00

Szczegółowy opis nieruchomości zawiera ogłoszenie **(WRO.WKUZ.GZ.4240.203.2025.AL.168)** wywieszone w miejscach zwyczajowo przyjętych w dniach **19.01.2026-3.02.2026 r.** oraz na stronie internetowej www.gov.pl/web/kowr.

WIĘCEJ INFORMACJI: KRAJOWY OŚRODEK WSPARCIA ROLNICTWA OT WROCŁAW, ul. Mińska 60, 54-610 Wrocław, tel.: 71/ 35-63-919 wew. 733, e-mail: aleksandra.lacka@kowr.gov.pl lub na stronie: www.gov.pl/web/kowr.

www.gov.pl/web/kowr

REKLAMA 0011464905

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA NR 2/S/2026
WÓJTA GMINY JANOWICE WIELKIE

o I przetargu ustnym ograniczonym na sprzedaż nieruchomości - **działka gruntu nr 209/1 o pow. 600 m² obręb Komarno**

stanowiąca własność Gminy Janowice Wielkie
(nr KW JG1J/00083905/7)

Cena wywoławcza: **44.000,00 zł** - wadium: **4400,00 zł**

Przetarg odbędzie się 24 lutego 2026 r. o godzinie 9³⁰ w siedzibie Urzędu Gminy Janowice Wielkie, ul. Kolejowa 2, pok. nr 15.

Ogłoszenie zostało udostępnione do publicznej wiadomości w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Janowicach Wielkich pod adresem: **https://janowicewielkie.i-sisco.pl/gmina,24_304** oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy.

Szczegółowych informacji o przetargu można zasięgnąć w siedzibie Urzędu Gminy w Janowicach Wielkich, ul. Kolejowa 2, pok. nr 6, tel. 75 751 51 24 wew. 116.

REKLAMA 0011464904

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA NR 3/S/2026
WÓJTA GMINY JANOWICE WIELKIE

o I przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości - **lokal mieszalny nr 5 położony w budynku nr 10 przy ulicy Rudawskiej w Janowicach Wielkich** wraz z udziałem w **działce nr 576 o pow. 900 m², obręb: Janowice Wielkie,**

stanowiąca własność Gminy Janowice Wielkie
(KW JG1J/00118250/5).

Cena wywoławcza: **61 000,00 zł** - wadium: **6100,00 zł**

Przetarg odbędzie się dnia 24 lutego 2026 r. o godzinie 10.30 w siedzibie Urzędu Gminy Janowice Wielkie, ul. Kolejowa 2, pok. nr 15.

Ogłoszenie zostało udostępnione do publicznej wiadomości w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Janowicach Wielkich pod adresem: **https://janowicewielkie.i-sisco.pl/gmina,24_304** oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy.

Szczegółowych informacji o przetargu można zasięgnąć w siedzibie Urzędu Gminy w Janowicach Wielkich, ul. Kolejowa 2, pok. nr 6, tel. 75 751 51 24 wew. 116.

REKLAMA 0011463957

Spółdzielnia Mieszkaniowa
Śródmieście-Prasa

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

Spółdzielnia Mieszkaniowa Śródmieście-Prasa
we Wrocławiu, ul. Łódzka 19,
zaprasza wykonawców do składania ofert na wykonanie zadań:

1. Malowanie klatek schodowych w budynku przy ul. Komuny Paryskiej 81-83, ul. Prądzyńskiego 26 we Wrocławiu

2. Malowanie klatki schodowej w budynku przy ul. Zaułek Rogoziński 11A we Wrocławiu

Oferty zgodnie ze specyfikacją
należy składać w siedzibie Spółdzielni
do dnia 10.02.2026 r. do godz. 10:00

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10.02.2026 r.
o godz. 11:40 (dot. ul. Komuny Paryskiej-Prądzyńskiego)
i **o godz. 12:00** (dot. ul. Zaułek Rogoziński)

Bliższe informacje dot. ww. przetargów na stronie:
www.smsp.wroc.pl
lub w Dziale Technicznym Spółdzielni, tel. 71/334-39-44,
w godzinach od 9:00 do 13:00.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

REKLAMA 0011463089

GPI.6840.19-34.2025

BURMISTRZ PRZEMKOWA
ogłasza

I ROKOWANIA na sprzedaż:

1) lokalu mieszkalnego położonego w Przemkowie przy ul. Nowej 5/1 na działce oznaczonej numerem geodezyjnym 548/1 o powierzchni 107 m², KW LE1G/00035225/8.

Powierzchnia użytkowa lokalu: **30,95 m²**
Cena wywoławcza: **45.000,00 zł**
Zaliczka: **2.250,00 zł**

2) lokalu mieszkalnego położonego w Przemkowie przy ul. Zamkowej 3/4 na działce oznaczonej numerem geodezyjnym 523 o powierzchni 720 m², KW LE1G/00031469/2.

Powierzchnia użytkowa lokalu: **20,18 m²**
Cena wywoławcza: **48.000,00 zł**
Zaliczka: **2.400,00 zł**

Rokowania odbędą się w dniu 20 lutego 2026 r. o godz. 9.00 (ul. Nowa 5/1), **9.30** (ul. Zamkowa 3/4) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Przemkowie przy ul. Plac Wolności 25 – sala sesyjna (pokój nr 27).

Uczestnicy rokowań powinni wpłacić zaliczkę najpóźniej do dnia **16 lutego 2026 r.** na konto Urzędu Miejskiego w Przemkowie nr 67 1610 0048 2000 0500 0101 0015 w SGB-Bank S.A. Przemków z podaniem położenia lokalu w tytule wpłaty oraz złożyć pisemne zgłoszenie udziału w rokowaniach.

Pełną informację dotyczącą nieruchomości oraz rokowań zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Przemkowie przy ul. Plac Wolności 25 oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Przemkowie (https://umprzemkow.bip.gov.pl zakładka: Przetargi - sprzedaż).

Dodatkowe informacje można uzyskać w pokoju nr 30 tut. Urzędu lub telefonicznie 76 83 20 480.

Burmistrz Przemkowa zastrzega sobie prawo odwołania rokowań z ważnych powodów oraz prawo zamknięcia rokowań bez wybrania nabywcy nieruchomości.

BURMISTRZ
Jerzy Szczupak

AUTOREKLAMA

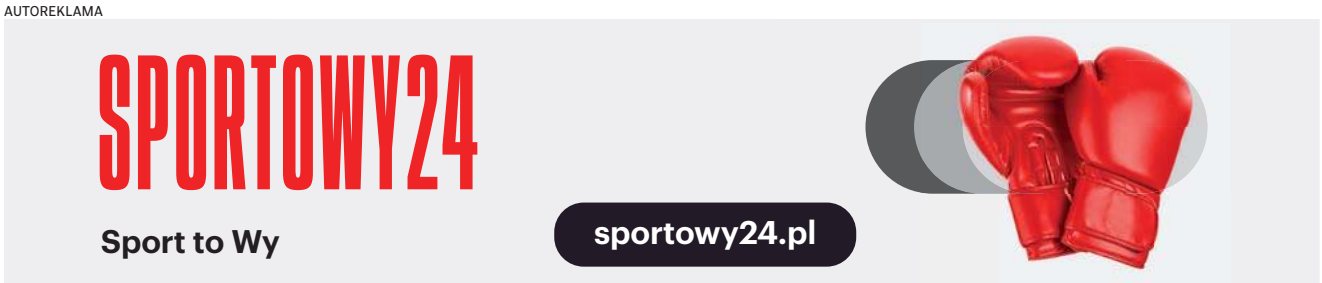

Bardzo się kochamy, ale też potrafimy ze sobą pracować i czasami potrafimy być wobec siebie krytyczni

Roksana Węgiel o swiom mężu Kevinie Mgleju w Telemagazynie Fot. Sylwia Dąbrowa

Z ŻYCIA GWIAZD

Dominika Gawęda podsumowuje rozstanie
Wokalistka przerwała milczenie w sprawie zakończenia małżeństwa z Maciejem Szczepanikiem z zespołu Pectus. W nowej piosence Blue Cafe podsumowała bolesne doświadczenia z ostatnich miesięcy. „Miało być jakoś inaczej. Ja też nie umiem miejsca znaleźć. Kto mi powie, dokąd iść? Bo dla mnie już się skończył świat" – śpiewa w utworze „Remedium".

Dominika Ostałowska nie ma w głowie amorów
Aktorka jest singielką, choć ma na koncie dwa długoletnie związki. W rozmowie z Plejadą wyznała, że amory już jej nie w głowie: Nie jestem pewna, czy na moim etapie życia to słowo w ogóle jest adekwatne. Nie potrzebuję już „usankcjonowania" swojego istnienia przez relację z drugim człowiekiem, a tak chyba bywało.

Dorota Szelągowska przytyła przez endorfiny
Celebrytka przyjechała z urlopu na Bali i ku swemu przerażeniu zobaczyła, że... przytyła. Poinformowała o tym oczywiście fanów na InstaStories.
– Nie mieszczę się w ulubione spodnie. Najprawdopodobniej mam taką bardzo rzadką chorobę genetyczną, która nadmiar endorfin magazynuje w molekułach tłuszczu.
Po prostu organizm wie, rozgląda się, widzi jak jest, mówi: nie będzie endorfin. I teraz trzy kilo mam tych endorfin dodatkowych w tłuszczu – podsumowała.
(GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa

W TELEWIZJI

Rycerz Siedmiu Królestw
HBO, 21:00
Sto lat przed wydarzeniami z „Gry o tron" po Westeros wędrują młody rycerz ser Duncan Wysoki oraz jego giermek Jajo. Bohaterów czekają liczne niebezpieczne wyzwania, a na ich drodze pojawiają się przeciwnicy.

Mój biegun
TVN 7, 21:50
Historia Jaśka Meli (Maciej Musiał), najmłodszego w historii zdobywcy biegunów i pierwszej niepełnosprawnej osoby, która tego dokonała. Zanim jednak do tego doszło, jego rodzina musiała poradzić sobie z serią tragicznych wydarzeń.

Bruce Willis – upadek bohatera
TVP 1, 22:45
Historia Bruce'a Willisa, ikony Hollywood, którego kariera w latach 90. i 2000 była pasmem sukcesów. Po dekadzie słabszych ról świat dowiedział się o afazji, która wpłynęła na jego pamięć i mowę. Rok później postawiono mu druzgocącą diagnozę demencji.

Davos. Wojna szpiegów
TVP 2, 22:55
Podczas gdy Europa pogrążona jest w chaosie I wojny światowej, Szwajcaria wydaje się oazą spokoju. W rzeczywistości to miejsce, gdzie ścierają się wywiady największych mocarstw. W samym centrum tej gry znajduje się młoda kobieta, której osobista walka splata sięz międzynarodową intrygą.

KRZYŻÓWKA NR 8

Poziomo:
3) czołowy polski skoczek narciarski,
10) opiekuje się kurczętami,
11) pokaz mody lub widowisko,
12) okoliczność sprzyjająca realizacji pewnych planów,
14) ostry zadzior, drzazga,
15) sucha łodyga rośliny,
16) staropolska jednostka miary tkanin,
19) powieść Jakuba Żulczyka,
23) posiada numer identyfikacji NIP,
27) wymaga dowodu,
28) tekst do opery lub operetki,
29) widoczne, rzucające się w oczy bogactwo,
30) Wojciech, twórca obrazu „Olszynka Grochowska",
33) polecenie dowódcy,
37) Edward, aktor z filmu „Iluzjonista",
38) produkty wytwarzane z mleka,
39) Accord lub Civic,
40) Zamek …, w Wałbrzychu,
41) „Moda na sukces" lub „Klan".

Pionowo:
1) składany przez płazy bezogonowe,
2) szyk policjantów stojących w linii,
3) śródziemnomorska aromatyczna przyprawa,
4) dramat Juliusza Słowackiego,
5) rudy ssak z kitą,
6) galwaniczne lub słoneczne,
7) ... Monte Christo,
8) … Miklaszewski, polski rysownik,
9) grzyb jadalny o śliskim kapeluszu,
13) miara szczęścia,
17) von Bismarck, niemiecki kanclerz,
18) popularny lek przeciwbólowy,
20) mały okręt patrolowy,
21) … Day, aktorka z filmu „Telefon towarzyski",
22) „… śmierci", thriller z rolą Mela Gibsona,
24) policyjny lub elektroniczny,
25) popularny kamień jubilerski,
26) cienka skóra na rękawiczki,
30) półkolista wnęka lub muszla,
31) metal o symbolu Sr,
32) przyjemna woń perfum,
34) uciskowa lub do włosów,
35) roślina z rodziny amarylkowatych,
36) dzielnica stolicy Górnego Śląska nad Rawą.

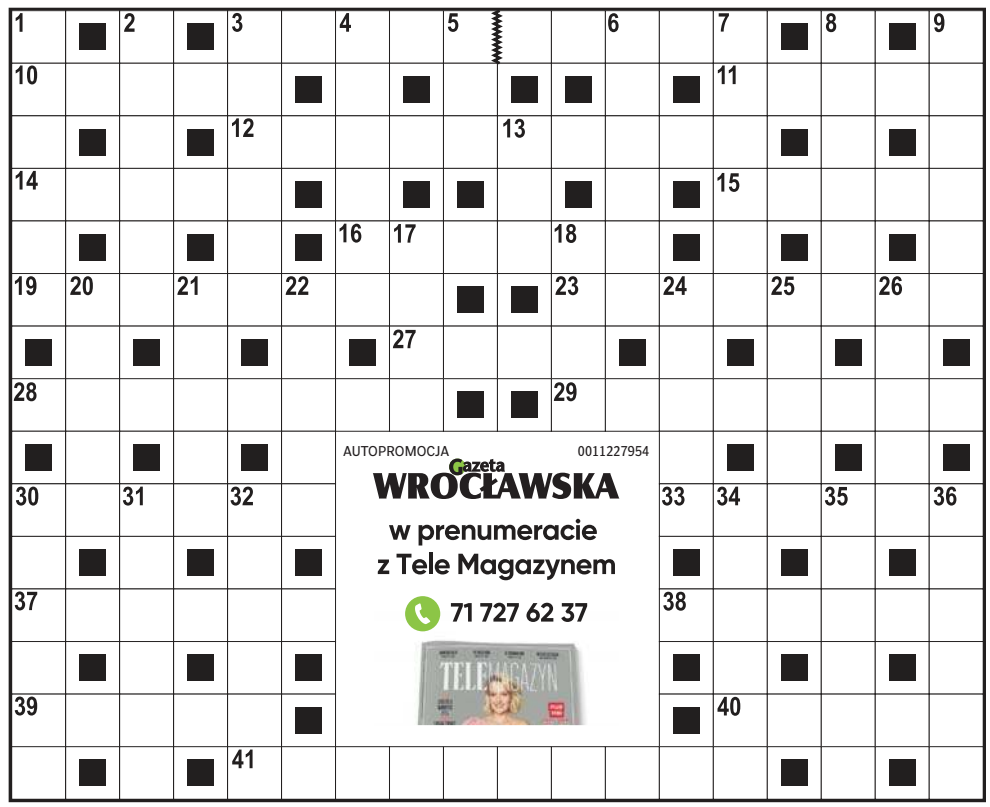

ROZWIĄZANIE NR 7

A	■	K	■	■	K	O	M	B	A	J	N	■	S	■	B	■	E
P	E	R	S	J	A	■	Ą	■	R	■	I	N	T	E	R	E	S
O	■	O	■	■	R	E	Ż	Y	S	E	R	■	O	■	D	■	P
L	A	P	T	O	P	■	I	■	E	■	W	Y	S	T	A	W	A
O	■	K	■	L	■	D	Ż	O	N	K	A	■	E	■	■	■	D
G	R	A	B	I	E	■	O	■	I	■	N	A	G	R	O	D	A
■	O	■	■	W	■	A	N	T	A	B	A	■	■	M	■	Z	■
P	L	E	B	A	N	■	A	■	K	■	■	O	P	A	N	I	A
■	K	■	R	■	O							■	Ę	■	■	D	■
W	I	D	Z	E	W							S	T	R	Z	A	Ł
Y	■	■	E	■	Y							■	L	■	A	■	A
G	A	N	G	E	S							B	A	O	B	A	B
O	■	O	■	■	Ą							A	■	■	A	■	Ę
D	A	N	I	E	C							R	O	Z	W	Ó	D
A	■	A	■	■	Z	A	L	O	T	N	I	K	■	■	A	■	Ź

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Energia sprzyja działaniu. Postaw na szczerość w rozmowach. Horoskop dzienny mówi, że drobne wyzwania zamienisz w sukces.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokój oraz konsekwencja przyniosą efekty. Horoskop na dziś to wskazówka, by zadbać o finanse, a wieczorem pozwolić sobie na relaks.

Baran (21.03 - 19.04)
Dzień pełen kontaktów. Słuchaj uważnie, bo horoskop dzienny na poniedziałek wróży, że ważna informacja pomoże podjąć trafną decyzję.

Byk (20.04 - 20.05)
Intuicja będzie silna. Horoskop dzienny radzi zaufać swoim emocjom, lecz zachować też równowagę między sercem a rozsądkiem.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja charyzma będzie przyciągać ludzi. Wykorzystaj ją. Ale horoskop na dziś podpowiada, by pamiętać też o potrzebach bliskich.

Rak (22.06 - 22.07)
Porządkowanie spraw przyniesie ulgę. Skup się na detalach. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że unikniesz dzięki temu stresu.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia jest możliwa. Horoskop dzienny mówi, że szczera rozmowa poprawi relacje i przyniesie poczucie stabilności. Zrób pierwszy krok.

Panna (23.08 - 22.09)
Determinacja popchnie cię naprzód. Horoskop na dziś stanowczo radzi jednak uważać na impulsywność przy dokonywaniu wyborów.

Waga (23.09 - 22.10)
Optymizm doda skrzydeł. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że pomysły mają szansę na realizację, jeśli połączysz je z dobrym planem.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Obowiązki wymagają dyscypliny. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że systematyczność dziś zaprocentuje spokojem jutra.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywność rozkwitnie. Pozwól sobie na eksperyment, ale horoskop na dziś stanowczo odradza ignorowania sugestii zaufanych osób.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wrażliwość pomoże zrozumieć innych. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi zadbać o granice, by zachować wewnętrzny spokój.

Gazeta WROCŁAWSKA
www.gazetawroclawska.pl

Redaktor naczelna **Maja Majewska**,
Z-ca redaktor naczelnej **Mateusz Różański**,
Prezes Makroregionu **Robert Glinkowski**,
Dyrektor marketingu oddziału **Anna Bijak-Bednarska**

Redakcja ul. św. Antoniego 2/4 (wejście A, I p.)
50-073 Wrocław, **tel. 71 37 48 151, 71 37 48 100**
redakcja@gazeta.wroc.pl
Druk Polska Press Oddział Poligrafia 41-203
Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA
Wydawca **Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10

Prezes Zarządu Polska Press Grupy **Zenon Nowak**
Redaktor naczelny Polska Press Grupy **Marek Twaróg**
Dyrektor artystyczny **Tomasz Bocheński**
Dyrektor kolportażu **Tomasz Osoliński**
Biuro Konsumenta PPG, e-mail: biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gazetawroclawska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl 116a15cd2a

Gazeta Wrocławska
Dla kibiców. I nie tylko

MAGAZYN

SPORTOWY 24

Kadre Gray w meczu z Dzikami Warszawa równo z końcową syreną oddał celny rzut za trzy punkty na wagę zwycięstwa dla Śląska Wrocław STR. 18

FOT. PAP/PIOTR NOWAK

Gray bohaterem ostatniej akcji

Kobierki postawiły się hiszpańskiemu Elche, ale oddaliły się od 1/4 finału Pucharu Europy STR. 18

Echa losowania 1/16 finału Ligi Konferencji. Humory dopisują w Lechu i Jagiellonii STR. 19

Huśtawka nastrojów polskich skoczków w Sapporo. Kiepska sobota, niezła niedziela STR. 20

eprasa.pl 116a15cd2a

Porażka z Podbeskidziem, ale już bez kapitana Szoty

Jakub Guder
jakub.guder@polskapress.pl

Śląsk Wrocław przegrał w sparingu z Podbeskidziem Bielsko-Biała 1:2. W tym meczu nie zagrał Serafin Szota, który już oficjalnie przeniósł się do Arki Gdynia.

O tym, że kapitan Śląska Wrocław ma przenieść się do Arki Gdynia mówiło się od kilku dni. Wreszcie WKS potwierdził tę informację oficjalnie.

- 26-latek w barwach wrocławskiego klubu rozegrał łącznie 45 spotkań, strzelając w nich trzy gole oraz notując trzy asysty. Po kontuzji Petra Schwarza przejął opaskę kapitańską, a na początku obecnego sezonu oficjalnie został wybrany kapitanem pierwszego zespołu - przypomniał Śląsk na swojej stronie internetowej.

Kurtuazyjna wypowiedź samego Szoty pewnie wśród wielu wywołała lekki uśmiech. - Pragnę podziękować kibicom, którzy nigdy nie zwątpili we mnie i w zespół, ale wspierali nas w ciężkich chwilach, a po zwycięstwach cieszyli się razem z nami - powiedział Szota.

Co cóż - śledząc w ostatnich tygodniach komentarze kibiców, to wielu z nich miało spore zastrzeżenia do gry swojego obrońcy. Jego kontrakt wygasał z końcem czerwca i we Wrocławiu zadecydowano, że lepiej, by odszedł teraz.

Arka walczy o utrzymanie w ekstraklasie. Ma zaledwie punkt przewagi nad strefą spadkową, ale w takiej samej sytuacji jest m.in. Pogoń Szczecin, która zajmuje 10. miejsce.

Zagłębie Lubin, które przebywa na zgrupowaniu w Turcji, w weekend rozegrało dwa mecze kontrolne i oba przegrało. W piątek poprzeczka była zawieszona jednak naprawdę wysoko, bo rywalem drużyny Leszka Ojrzyńskiego był uczestnik Ligi Mistrzów Quarabag Agdam. Zresztą w tym meczu karnego obronił bramkarz Azerów Mateusz Kochalski.

FOT. KONRAD MAĆKOWIAK/ARKA GDYNIA

Serafin Szota już w nowych barwach. Jego kontrakt ze Śląskiem wygasał już w czerwcu

SPARINGI

Podbeskidzie Bielsko-Biała - Śląsk Wrocław 2:1 (Biernat 33k., Górski 93 - Marjanac 70)
Podbeskidzie: (I i II kwarta) Forenc - Kolanko (47. Pasterny), zawodnik testowany, Biernat, Kizyma, Florek - Słomka, Kanach, Urynowicz (50. Kolanko), Tomczyk - Klisiewicz (53. Świta). (III i IV kwarta) Brańczyk - Bieroński (75. Kolanko), Szumiński, Mezama, Majsterek, Sitek - Czerwik, Roslakow, Takáč, Martosz - Górski.
Śląsk: (I i II kwarta) Ślizniak - Niewiarowski, Guercio, Rygiel, Muszyński, Kurowski - Ciućka, Wołczek, Halimi, Klimek - Warchoł. (III i IV kwarta) Głogowski - Rosiak, Macenko, Malec, Dijakovic, Kurowski (74. Llinares) - Samiec-Talar, Sokołowski, Yriarte, Marjanac - Banaszak.

*Grano 4x30 minut.

Zagłębie Lubin - FK Železiarne Podbrezová 2:3 (Kossídis 21, Woźniak 70 - Šiler 22, Galčík 42, Chimineć 44)
Zagłębie: Zagłębie: (I połowa) Gikiewicz - Marek, Orlikowski, Nalepa, Michalski, Lučić - Sypek, Kocaba, Radwański, Szmyt - Kossídis. (II połowa) Gikiewicz (62. Matysek) - Sochań, Ławniczak, Jakuba, Grzybek - Ligocki, Dąbrowski, Kolan, Dziewiatowski, Jesús Díaz - Woźniak.

Śląsk II Wrocław - Lech II Poznań 1:0 (Kamiński 13)
Śląsk II: (I połowa) Klint - Cegliński, Hawryłenko, Tudruj - Rostek, Chodera, Wojtczak, Milewski - Kurowski, Kamiński - O. Gerstenstein. (II połowa) Korytkowski - Żulewski, zawodnik testowany, Ł. Gerstenstein, Schierack, Markowski, Rutowski, Krygowski, Kozak, zawodnik testowany, Kosmalski.
Lech II: Lis (46. Zborek) - Koral (46. Tokar), Tomaszewski (60. Kalata), Kalata (30. Wichtowski), Klimkiewicz (46. Pietrzak) - Ouma (46. Chejdysz), Ławrynowicz (46. Majewski), Draszczyk (46. Antczak) - Fąferek (30. Stankiewicz), Pląskowski (60. Fąferek), Wilak (46. Noski).

Miedź Legnica - Chrobry Głogów 2:3
(Stanclik 6k., Podgórski 80 - Bartlewicz 46, Mazur 72, Strózik 86)
Miedź: Lučić (46. Wrąbel) - Kuczko (46. Podgórski), Stępiński, Jovičić (46. Drygas), Grudziński (77. Michałeczko), Czyborra (46. Szymoniak) - Bochnak (77. Herbut), Serafin (71. Maliszewski), Petrović (77. Szuba), Antonik (63. Engvall) - Stanclik (71. Keita).
Chrobry: (I połowa) Lenarcik - Tupaj, Grič, Łaszyński, zawodnik testowany - Ibe-Torti, Tworzydło, Mandrysz, Grzelak, Laskowski - Janczukowicz. (II połowa) Arndt - Janik, Zarówny, Mazur, Tabiś - Nowakowski, Lewkot, Bonecki, Manijak, Bartlewicz - Strózik (Szabłowski).

PIĄTEK. Zagłębie Lubin - Qarabağ Ağdam 1:3 (Ćorluka 8 - Andrade 6, Zoubir 56, Montiel 69)
Zagłębie: Burić - Orlikowski, Ćorluka, Nalepa, Ławniczak, Grzybek - Sypek, Kolan, Dąbrowski, Szmyt - Kossídis. (II połowa) Gikiewicz - Radwański, Urbański, Michalski, Sochań, Lučić - Kocaba, Dziewiatowski, Ligocki, Díaz - Woźniak.
Qarabağ: Kochalski - Silva, Mustafazad , Medina, C f rquliyev - Andrade (88. Qurbanlı), Bicalho, Janković, Montiel (79. Kaszczuk), Zoubir (80. Addai) - Durán. ©℗

Sportowiec i Trener Roku 2025.

Jakub Guder
jakub.guder@polskapress.pl

Niespełna dwa tygodnie zostały do końca głosowania kibiców w 73. Plebiscycie Gazety Wrocławskiej na Sportowca i Trenera Roku na Dolnym Śląsku.

Tuż przed świętami wysłaliście pierwsze SMS-y w głosowaniu kibiców w plebiscycie na Sportowca i Trenera Roku na Dolnym Śląsku. Wy - czyli kibice - macie ważną rolę. Wasze głosy to część końcowego werdyktu, na który składają się w większości głosy kapituły. Ta w naszej redakcji obradować będzie 29. stycznia. Już dziś możemy zdradzić, że w jej skład wejdą m.in. dwukrotna mistrzyni olimpijska Renata Mauer-Różańska, dr Andrzej Ostrowski - dziś wykładowca akademicki, a w przeszłości korespondent Polskiego Radia z największych sportowych imprez na świecie, szef Dolnośląskiej Federacji Sportu Arkadiusz Zagrodnik oraz dwóch przedstawicieli redakcji sportowej Gazety Wrocławskiej (Dawid Foltyniewicz, Jakub Guder - przewodniczący kapituły). To jednak nie wszystkie nazwiska członków jury. Wkrótce ujawnimy kolejne.

Poparcie dla każdego kandydata można wyrazić korzystając z instrukcji zamieszczonej pod zdjęciem - poprzez SMS-y (koszt - 3,69 zł z VAT) lub klikając na naszej stronie GazetaWroclawska.pl/sport/plebiscyt. **Głosowanie kończy się 30 stycznia 2026 o godz. 22.** Aktualne wyniki na GazetaWroclawska.pl/sport.

Finał 73. Plebiscytu Gazety Wrocławskiej na Sportowca i Trenera Roku n a Dolnym Śląsku już 27. lutego. Tym razem nie będzie to gala. Wracamy do tradycji sportowego balu.
©℗

SPORTOWCY

1. Sandra Bernal, strzelectwo sportowe, WKS Śląsk Wrocław; SMS na nr 7303 o treści WLX.1

2. Marcin i Michał Chrząszczowie, latanie rajdowe, Wrocław; SMS na nr 7303 o treści WLX.2

3. Joanna Drabik, piłka ręczna, KGHM MKS Zagłębie Lubin; SMS na nr 7303 o treści WLX.3

6. Lucyna Kornobys, paralekkoatletyka, Start Wrocław; SMS na nr 7303 o treści WLX.6

7. Julia Kucharska, hokej na trawie, UKS Orient II Łozina; SMS na nr 7303 o treści WLX.7

8. Brady Kurtz, żużel, Betard Sparta Wrocław; SMS na nr 7303 o treści WLX.8

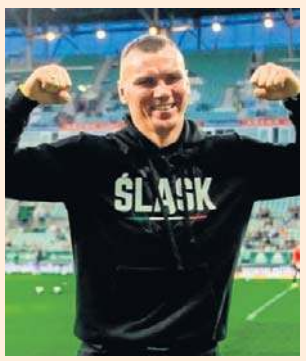

11. Mateusz Masternak, boks, Wrocław; SMS na nr 7303 o treści WLX.11

12. Adrian Meronk, golf, Wrocław; SMS na nr 7303 o treści WLX.12

13. Aleksandra Mielnicka, koszykówka, 1KS Ślęza Wrocław; SMS na nr 7303 o treści WLX.13

16. Karolina Romańczyk, strzelectwo sportowe, WKS Śląsk Wrocław; SMS na nr 7303 o treści WLX.16

17. Julia Salamon, paraszachy, Start Wrocław; SMS na nr 7303 o treści WLX.17

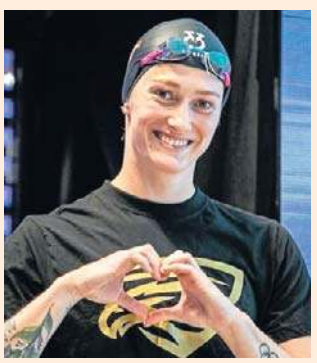

18. Dominika Sztandera, pływanie, Juvenia Wrocław; SMS na nr 7303 o treści WLX.18

PARTNERZY

aquapark wrocław
VOLVO
V-MOTORS
WROCLAW AIRPORT

eprasa.pl 116a15cd2a

Tylko 12 dni do końca głosowania

PLEBISCYT
GAZETY WROCŁAWSKIEJ
NA NAJLEPSZEGO SPORTOWCA
DOLNEGO ŚLĄSKA

4. Magdalena Drażyk, piłka ręczna, KPR Gminy Kobierzyce; SMS na nr 7303 o treści WLX.4

5. Kornelia Fiedkiewicz, pływanie, Juvenia Wrocław; SMS na nr 7303 o treści WLX.5

9. Liliana Lewińska, gimnastyka artystyczna, UKS Kopernik Wrocław; SMS na nr 7303 o treści WLX.9

10. Monika Maliczkiewicz, piłka ręczna, KGHM MKS Zagłębie Lubin; SMS na nr 7303 o treści WLX.10

14. Tomasz Pieńko, piłka nożna, KGHM Zagłębie Lubin; SMS na nr 7303 o treści WLX.14

15. Jakub Popiwczak, siatkówka, Legnica; SMS na nr 7303 o treści WLX.15

19. Andżelika Wójcik, łyżwiarstwo szybkie, MKS Cuprum Lubin; SMS na nr 7303 o treści WLX.19

20. Kaja Ziomek-Nogal, łyżwiarstwo szybkie, MKS Cuprum Lubin; SMS na nr 7303 o treści WLX.20

TRENERZY

1. Andrzej Adamek, koszykówka, Górnik Zamek Książ Wałbrzych; SMS na nr 7303 o treści WLW.1

2. Łukasz Becella, piłka nożna, Chrobry Głogów; SMS na nr 7303 o treści WLW.2

3. Bożena Karkut, piłka ręczna, KGHM MKS Zagłębie Lubin; SMS na nr 7303 o treści WLW.3

4. Kamil Kobiałka, lekkoatletyka, AZS AWF Wrocław; SMS na nr 7303 o treści WLW.4

5. Krystyna Leśkiewicz-Lewińska, gimnastyka artystyczna, UKS Kopernik Wrocław; SMS na nr 7303 o treści WLW.5

6. Monika Łysiak, strzelectwo, WKS Śląsk Wrocław; SMS na nr 7303 o treści WLW.6

7. Michał Mossoń, paralekkoatletyka, Start Wrocław; SMS na nr 7303 o treści WLW.7

8. Leszek Ojrzyński, piłka nożna, KGHM Zagłębie Lubin; SMS na nr 7303 o treści WLW.8

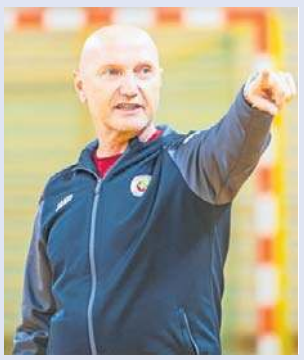

9. Marcin Palica, piłka ręczna, KPR Gminy Kobierzyce; SMS na nr 7303 o treści WLW.9

10. Ryszard Pietraszewski, piłka nożna, Śląsk Wrocław U-19; SMS na nr 7303 o treści WLW.10

11. Marek Rożej, lekkoatletyka, AZS AWF Wrocław; SMS na nr 7303 o treści WLW.11

12. Arkadiusz Rusin, koszykówka, 1KS Ślęza Wrocław; SMS na nr 7303 o treści WLW.12

13. Dariusz Śledź, żużel, Betard Sparta Wrocław, SMS na nr 7303 o treści WLW.13

14. Zdzisław Tolksdorf, tenis stołowy, AZS UE Wrocław; SMS na nr 7303 o treści WLW.14

15. Grzegorz Widanka, pływanie, Juvenia Wrocław; SMS na nr 7303 o treści WLW.15

NAGRODY KAPITUŁY

Jak co roku kapituła wybierze również: Odkrycie Roku, Drużynę Roku i Imprezę Roku. Tutaj nie ma jednak listy kandydatów. Zwycięzcy zostaną wyłonieni podczas zamkniętych obrad jury. Każdy z jego członków będzie mógł zgłosić swoją propozycję. Potem nastąpi głosowanie. Odkryciem Roku można zostać tylko raz. To sportowiec, który ma maksymalnie 21 lat. ©℗

eprasa.pl 116a15cd2a

Rodzina Bukowieckich rozpoczęła sezon halowy

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

W pierwszym tegorocznym starcie halowym Konrad Bukowiecki pchnął kulą we Wrocławiu obiecujące 20,61 m. Sezon pod dachem jeszcze nie ruszył na dobre, a już mamy dwa rekordy Polski...

Na mityngu we Wrocławiu Konrad Bukowiecki - halowy mistrz Europy z Belgradu z 2017 roku - wygrał konkurs pchnięcia kulą z wynikiem 20,61 m.

Seria: 19,38 m - 20,19 m - x - x - 20.61 m - 20.51 m.

To najlepszy w tym roku wynik w Europie. Małżonka Konrada, Natalia Bukowiecka, rozpocznie sezon 22 lutego 12. edycją mityngu „Orlen Copernicus Cup" w Toruniu.

Na tych samych zawodach rekordzista świata w dziesięcioboju do lat 20, Hubert Trościanka, który właśnie zakończył wiek juniora, uzyskał w tej konkurencji wynik 13,93 m, a w skoku w dal 7,25 m. W obu przypadkach są to oczywiście jego rekordy życiowe.

Kilka dni wcześniej Trościanka ustanowił „halowe życiówki" na płotkach (7,93 m) i w skoku tyczce (4,80 m), a 24 stycznia w Spale ma skakać wzwyż i pobiec płaskie 60 metrów.

Suma rekordów życiowych niespełna 20-letniego Polaka to już wynik nieco ponad 6000 punktów w halowym siedmioboju. W historii polskiej lekkoatletyki tylko dwóm panom udało się uporać z tą granicą: Sebastianowi Chmarze i Pawłowie Wiesiołkowi...

Przy okazji warto odnotować fakt, że Hubert traci zimą swoje największe atuty wielobojowe, czyli bieg na dystansie 400 metrów i rzut oszczepem...

Na mityngu w Spale Szymon Dołęga (rocznik 2009, SKS Feniks Siedlce) ustanowił halowy rekord Polski juniorów młodszych w biegu na dystansie 60 metrów - 6,80 s.

Poprzednimi rekordzistami kraju w tej kategorii wieku byli byli Marek Zakrzewski (rok 2022) i ... Dołęga (rok 2025) z czasem 6,82 s.

Najlepsi polscy juniorzy młodsi (U18) w historii 60 metrów:

6,80 Szymon Dołęga (2026);
6,82 Marek Zakrzewski (2022);
6,83 Dariusz Adamczyk (1992);
6,83 Łukasz Jasiński (2025);
6,84 Krystian Prus (2025);
6,86 Mateusz Górny (2019);
6,86 Oliwer Wdowik (2019);
6,86 Tomasz Bajraszewski (2023);
6,87 Patryk Franko (2012);
6,89 Dawid Grząka (2021);
6,89 Łukasz Grodek (2023);
6,89 Igor Łuczyński (2024);
6,89 Eryk Krakowski (2025).

FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI/POLSKA PRESS

Najważniejszą tegoroczną imprezą sezonu halowego będą mistrzostwa świata w Toruniu

Minimum na tegoroczne halowe mistrzostwa świata w Toruniu wynosi 6,59 s.

Z kolei ma zawodach w Rzeszowie złota medalistka ubiegłorocznego Olimpijskiego Festiwalu Młodzieży Europy, Aleksandra Sochacka (rocznik 2009), ustanowiła halowy rekord Polski juniorów młodszych w skoku w dal - 6.20 m. To jednocześnie najlepszy tegoroczny wynik na świecie w tej kategorii wiekowej...

Seria niespełna 17-letniej Sochackiej: x - 5,97 m - 5,74 m - 6,10 m - 6,20 m - 6,19 m.

Poprzednią rekordzistką Polski U18 w hali była Olga Szlachta (6,14 m w 2023 roku), która aktualnie startuje w zawodach NCAA.

We francuskim Hirson Mateusz Kołodziejski - podopieczny trenerów Włodzimierza Michalskiego i Pawła Wojciechowskiego - wygrał konkurs skoku wzwyż z wynikiem 2,25 m. To nie tylko „życiówka" - wyżej w tym roku na świecie skakali tylko wykluczeni z międzynarodowych zawodów Rosjanie...

Polak oddał też niezłe próby na wysokości 2,28 m.

Specjalistka od biegów sprinterskich, a dzisiaj rozpychająca w bobslejach Klaudia Adamek będzie pierwszym polskim sportowcem w historii, który wystartuje zarówno w letnich, jak i w zimowych igrzyskach olimpijskich.

Sezon halowy rozpoczęły również zagraniczne gwiazdy. W pierwszym od trzech lat starcie na Ukrainie absolutna rekordzista świata w skoku wzwyż Jarosława Mahuczich uzyskała na mityngu we Lwowie najlepszy wynik od 1,5 roku (i ustanowienia rekordu świata - 2,10 m) - 2,03 m.

©℗

Ligi zagraniczne: niesamowity gol Dembele, efektowne zwycięstwo Bayernu

Bartosz Głąb
redakcja@polskapress.pl

W ligach TOP 5 z pewnością trzeba zwrócić uwagę na kolejny pogrom Bayernu Monachium w Bundeslidze i niesamowite trafienie Ousmane Dembele w Ligue 1.

ANGLIA

Absolutnym hitem 22. kolejki angielskiej Premier League były sobotnie derby Manchesteru. W nich lepsze okazały się „Czerwone Diabły", które wygrały 2:0.

Drużynę z Old Trafford po raz pierwszy poprowadził były reprezentant Anglii Michael Carrick. Było to pierwsze zwycięstwo Manchesteru United od świąt Bożego Narodzenia.

„Czerwone Diabły" zdominowały lokalnego rywala po przerwie. W 65. minucie Bruno Fernandes zanotował asystę przy golu Bryana Mbeumo, a wynik pewnym strzałem ustalił Patrick Dorgu w 76. minucie.

Manchester United już w następnej kolejce zmierzy się na wyjeździe z Arsenalem, który w ligowej tabeli przewodzi z kilkupunktową przewagą nad grupą pościgową. Na samym dnie plasuje się natomiast Wolverhampton, który wyraźnie odstaje od reszty stawki.

PREMIER LEAGUE

Wyniki 22. kolejki: Manchester United - Manchester City 2:0, Tottenham - West Ham 1:2, Sunderland - Crystal Palace 2:1, Liverpool - Burnley 1:1, Leeds - Fulham 1:0, Chelsea - Brentford 2:0, Nottingham Forest - Arsenal 0:0.

FRANCJA

Największym wydarzeniem weekendu we Francji było efektowne zwycięstwo PSG nad OSC Lille 3:0.

Media całego świata obiegło cudowne trafienie w drugiej połowie Ousmane'a Dembele, który fantastycznie zwiódł trójkę rywali i z mistrzowską precyzją przelobował bramkarza. Dla gwiazdora reprezentacji Francji był to dopiero 5. ligowym gol w tym sezonie. Wcześniej to on rozpoczął strzelanie w tym spotkaniu w słynnym Parku Książąt.

W tabeli francuskiej Ligue 1 liderem niespodziewanie jest RC Lens, które ma punkt przewagi nad PSG. Na dole rywalizacja jest niezwykle zacięta - podobną liczbę „oczek" mają Metz, Auxerre, Nantes oraz Paris FC.

FOT. SYLWIA DĄBROWA/POLSKA PRESS

Kylian Mbappe w meczu z Levante zanotował pierwsze trafienie w tym roku kalendarzowym

LIGUE 1

Wyniki 18. kolejki: Monaco - Lorient 1:3, PSG - Lille 3:0, Lens - Auxerre 1:0, Toulouse - Nice 5:1, Angers - Olympique Marsylia 2:5.

HISZPANIA

W Hiszpanii nastroje minimalnie poprawił kibicom Real Madryt, który po przegraniu w finale Superpucharu Hiszpanii i sensacyjnym odpadnięciu z Pucharu Króla z drugoligowcem pokonał u siebie 2:0 Levante.

Pierwszego z goli dla „Królewskich" strzelił Kylian Mbappe. Francuz zanotował dopiero pierwsze trafienie w tym roku kalendarzowym, ale i tak wyraźnie przewodzi w klasyfikacji strzelców La Ligi z liczbą 19 bramek.

W ligowej tabeli prowadzi FC Barcelona. Po drugiej stronie plasuje się natomiast Real Oviedo, który w ten weekend poniósł już 11. porażkę w tym sezonie La Ligi.

LA LIGA

Wyniki 20. kolejki: Espanyol - Girona 0:2, Real Madryt - Levante 2:0, RCD Mallorca - Athletic Bilbao 3:2, Osasuna - Real Oviedo 3:2, Real Betis - Villarreal 2:0.

NIEMCY

W sobotnie popołudnie po kolejne efektowne zwycięstwo sięgnął Bayern Monachium. Bawarczycy rozbili na wyjeździe RB Lipsk aż 5:1, a 3 ostatnie bramki strzelili w końcówce w odstępie zaledwie 5 minut.

Warto przypomnieć, że latem ekipa z Monachium wygrała z Lipskiem jeszcze efektowniej - 6:0. W całym sezonie aktualni mistrzowie Niemiec strzelili już 71 goli, czyli więcej niż będące na podium Borussia Dortmund i TSG Hoffenheim razem wzięte.

Nie jest niespodzianką, że Bayern Monachium jest absolutnym liderem tabeli Bundesligi z 11 punktami przewagi nad wyżej wspomnianymi zespołami. Na dole plasują się St. Pauli, FSV Mainz oraz Heindenheim.

BUNDESLIGA

Wyniki 18. kolejki: Werder Brema - Eintracht Frankfurt 3:3, VfL Wolfsburg - Heidenheim 1:1, TSG Hoffenheim - Bayer Leverkusen 1:0, Hamburger SV - Borussia Möchengladbach 0:0, Borussia Dortmund - St. Pauli 3:2, FC Köln - FSV Mainz 2:1, RB Lipsk - Bayern Monachium 1:5.

WŁOCHY

We Włoszech warto zwrócić uwagę na niespodziewaną porażkę Juventusu 0:1 z Cagliari. Swoje mecze skromnie wygrały natomiast Inter Mediolan oraz SSC Napoli.

Nerazzurri pokonali na wyjeździe Udinese Calcio, a pod koniec pierwszej połowy bardzo poważnie wyglądającej kontuzji doznał Jakub Piotrowski. Reprezentant Polski, mimo ogromnych krzyków z bólu, opuścił boisko o własnych siłach.

W tabeli Serie A przewodzi Inter Mediolan, a podium uzupełniają AC Milan oraz SSC Napoli. W strefie spadkowej są natomiast Hellas Werona, Pisa oraz Fiorentina. Popularna Viola pod koniec ubiegłego roku zaczęła realizować szaloną misję uratowania się przed spadkiem.

SERIE A

Wyniki 21. kolejki: Pisa - Atalanta 1:1, Udinese - Inter 0:1, Napoli - Sassuolo 1:0, Cagliari - Juventus 1:0.

©℗

eprasa.pl 116a15cd2a

Piłka nożna Były kapitan kadry spodziewa się ciężkich bojów Biało-Czerwonych w walce o mundial

Błaszczykowski wierzy w awans

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

O polskim futbolu, także o reprezentacji Polski, rozmawiamy z Jakubem Błaszczykowskim, byłym kapitanem Biało-Czerwonych.

Po rundzie wiosennej Wisła Kraków, której jest Pan współwłaścicielem, jest zdecydowanym liderem 1. ligi. W klubie szykujecie się już na awans do ekstraklasy?
Pierwszą część sezonu i dwa mecze z rundy wiosennej zagraliśmy dobrze, ale jeszcze się tak nie zdarzyło, żeby do ekstraklasy awansowała drużyna, która zdobyła 43 punkty. Trzeba się przygotować na rundę rewanżową i zagrać w niej równie intensywnie oraz podejść do niej z takim samym zaangażowaniem, jak jesienią. W każdym meczu trzeba wyjść na boisko, udowodnić wyższość, strzelić jednego gola więcej niż przeciwnik, bo każdy mecz zaczyna się od 0:0. Na razie nasza sytuacja w tabeli wygląda ciekawie.

Wydaje się, że chyba tylko kataklizm mógłby Wiśle odebrać awans. Przewaga nad najgroźniejszymi rywalami, czyli Śląskiem Wrocław i Wieczystą Kraków, wynosi aż 13 punktów.
Uważam, że teraz będzie trudniej. Nikogo bym nie lekceważył, a pierwsza liga jest bardzo wyrównana. Pierwszych pięć, sześć meczów będzie niezwykle istotnych. Na razie nie myślimy jeszcze o ekstraklasie. Skupiamy się na pierwszym meczu i na detalach, aby czegoś nie zaniedbać, co mogłoby się niekorzystnie przełożyć na inne sprawy.

FOT. SYLWIA DĄBROWA
Błaszczykowski obawia się momentu, gdy grę w kadrze zakończy Lewandowski

26 marca reprezentacja Polski w pierwszym meczu barażowym o awans na mistrzostwa świata podejmie w Warszawie Albanię na PGE Narodowym. Jak ocenia Pan szanse naszej kadry w tym starciu i w ogóle na wyjazd do USA, Kanady i Meksyku?
Wierzę w to, że będzie awans. Cały czas wspieram chłopaków, kibicuję i życzę im tego z całego serca. Ale zdaję sobie sprawę, że to nie będzie łatwe zadanie już w spotkaniu z Albanią. Graliśmy z nimi kilka razy i zawsze były to ciężkie boje. To, że wystąpimy u siebie na Stadionie Narodowym, będzie niezwykle istotne. Przed naszą wspaniałą publicznością zawsze gra się nam dobrze, czujemy ich wsparcie. Na miejscu zawodników skoncentrowałbym się na meczu z Albanią, a dopiero później na ewentualnym spotkaniu decydującym już o awansie na mundial.

A w nim, jeśli Polacy wygrają z Albanią, to 31 marca zmierzą się na wyjeździe z Ukrainą lub Szwecją. Kto byłby dla Biało-Czerwonych łatwiejszym rywalem w walce o awans?
Trudno powiedzieć, bo jedni i drudzy prezentują podobny poziom. Mamy duże szanse i swoje atuty, żeby te dwa mecze i całe baraże wygrać. Trzeba wyjść na boisko, strzelić jednego gola więcej i udowodnić swoją wyższość.

Do formy wracają podstawowi piłkarze reprezentacji, jak Piotr Zieliński czy Jakub Moder.
To, że Piotr ma duże umiejętności, to wszyscy wiedzą, ale w ostatnim czasie miał trochę problemów, choćby z kontuzjami, i to wybiło go z rytmu. Dobrze, że wraca do pierwszego składu w klubie. On umiejętnościami zawsze się obroni. Bardzo podoba mi się postawa Jakuba Kamińskiego – zarówno w klubie, jak i w kadrze. Ubiera duże buty, nie boi się wziąć odpowiedzialności na swoje barki i potrafi tę odpowiedzialność udźwignąć.

Nieco mniej szans na występy w Barcelonie otrzymuje w ostatnim czasie Robert Lewandowski. Jego forma w marcu może być pewną niewiadomą?
Taki zawodnik, jak Robert, z taką jakością i doświadczeniem, będzie zawsze potrzebny naszej reprezentacji. Nie ma sensu zaglądać mu w metrykę. Jeżeli ma się takie umiejętności, prezentuje się tak wysoki poziom, a to przekłada się na drużynę i jej wyniki, to ciężko jest rezygnować z czegoś, co jest wybitne. Mam nadzieję, że będzie grał w reprezentacji jak najdłużej, bo gdy przyjdzie kiedyś taki moment, że już w niej grał nie będzie, to obawiam się, że długo nie będziemy mieć zawodnika o podobnym formacie.

W lipcu 2025 roku selekcjonerem reprezentacji Polski został Jan Urban. Przejął zespół rozbity po porażce z Finlandią, m.in. na wskutek konfliktu trenera Probierza z Lewandowskim. Pod wodzą Urbana drużyna narodowa rozegrała sześć meczów i wciąż jest niepokonana.
Atmosfera wokół reprezentacji się poprawiła i wyniki też. To dobry prognostyk. Myślę, że dla selekcjonera teraz najważniejsze jest to, żeby wygrać dwa mecze barażowe i awansować na mistrzostwa świata.

Głośnym echem odbił się niedawny transfer do FC Porto 17-letniego Oskara Pietuszewskiego, który przeszedł z Jagiellonii Białystok za 10 mln euro. W portugalskim klubie występują też Jan Bednarek i Jakub Kiwior. Pietuszewski wykonał dobry ruch?
Oskar ma ogromny potencjał i wielkie możliwości. W ubiegłym roku oglądałem dosyć sporo meczów na żywo naszej młodzieżowej reprezentacji i zawsze prezentował się w nich bardzo dobrze. Wydaje się, że przejście do Porto było przemyślane, a on jest bardzo poukładanym człowiekiem. Ma przy sobie też mądrych ludzi i jestem pewien, że gdyby odbiła mu przysłowiowa woda sodowa do głowy, to szybko sprowadzą go na ziemię. Życzę Oskarowi, żeby się rozwijał, występował w pierwszej drużynie jak najwięcej, był zdrowy i grał na miarę swoich możliwości. Widać, że ma ogromny talent. Natomiast musi wykonać jeszcze wiele pracy. Myślę, że przeskok z ekstraklasy do ligi portugalskiej będzie duży i pojawią się trudniejsze momenty, ale to jest chłopak, który może zrobić naprawdę dużą karierę.
©℗

Reforma w Lidze Narodów UEFA. Aż 4 mecze w jednej przerwie na reprezentację

Jakub Jabłoński/PAP
redakcja@polskapress.pl

Piłkarska reprezentacja Polski po raz pierwszy będzie rywalizować w Lidze Narodów UEFA w drugiej dywizji, a nie z najlepszymi w Europie.

Ogłoszono, że losowanie kolejnej edycji tych rozgrywek odbędzie się 12 lutego. Tegoroczna tura wystartuje we wrześniu.

Biało-Czerwoni do Dywizji B spadli – jeszcze pod wodzą Michała Probierza – jesienią 2024 roku, zajmując ostatnie miejsce w grupie: za Portugalią, Chorwacją oraz Szkocją, która podzieliła nasz los w barażach. Zespół prowadzony od lipca 2025 roku przez Jana Urbana (pytanie, czy po mundialu nadal będzie selekcjonerem?) przed losowaniem znajdzie się w pierwszym koszyku swojej dywizji wraz z Węgrami, Izraelem i Szkocją. Drugi utworzą Szwajcaria, Austria, Bośnia i Hercegowina oraz Ukraina, do trzeciego trafią Słowenia, Gruzja, Irlandia i Rumunia, zaś ostatnią grupę stanowią Szwecja, Macedonia Północna, Irlandia Północna i Kosowo.

Warto przypomnieć, że z Ukrainą bądź Szwecją polscy piłkarze mogą się zmierzyć już 31 marca w finale barażu o awans do mistrzostw świata, o ile pięć dni wcześniej pokonają w Warszawie Albanię.

Zmianie uległ też harmonogram fazy grupowej LN 2026/27. Rozgrywki Ligi Narodów zostaną przeprowadzone jesienią tego roku, ale nowością będzie dużo dłuższe „okienko reprezentacyjne" na przełomie września i października. Przerwa w rozgrywkach ligowych potrwa 3 tygodnie, a drużyny narodowe rozegrają aż 4 kolejki – między 24 września a 6 października. Do tej pory UEFA gwarantowała dwie oddzielne reprezentacyjne przerwy w obu tych miesiącach.

Faza grupowa LN zakończy się dwiema seriami spotkań w połowie listopada (12-14.11 i 15-17.11). Zwycięzca Ligi Narodów zostanie wyłoniony w turnieju finałowym na początku czerwca 2027 r. W czterech dotychczasowych edycjach wygrywały Portugalia (dwukrotnie), a także Francja i Hiszpania.

Tymczasem śledzący przygotowania polskich klubów w Turcji selekcjoner Urban ocenił, jak po przeprowadzce do FC Porto kształtują się szanse na grę w pierwszej reprezentacji Oskara Pietuszewskiego.

– Z jakiej okazji Oskar miałby być nagle wyżej w hierarchii z tego powodu, że przeszedł z polskiej ligi do Porto? Tak to nie działa, ale jeśli będzie grał bardzo dobrze, to dlaczego nie? Wszyscy będziemy obserwowali jego pierwsze kroki – czy dostanie szansę, a jeśli tak, to jak dużą. Może się też okazać, że gra, ale my nie potrzebujemy na tej pozycji zawodników – stwierdził szkoleniowiec naszej drużyny narodowej w rozmowie z „Interią". – Jesienią postawiliśmy na innych zawodników i moim zdaniem wyszło dobrze także dla Oskara. Skończyło się transferem do Porto, a być może przy powołaniu do pierwszej reprezentacji wcale by nie grał albo wchodził tylko na jakieś ogony...©℗

eprasa.pl 116a15cd2a

Sparingowe derby dla Chrobrego Głogów

Dawid Foltyniewicz
dawid.foltyniewicz@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Chrobry Głogów w rozegranym w Legnicy sparingu pokonał miejscową Miedź 3:2. Zagłębie Lubin na obozie w Turcji uległo słowackiemu FK Železiarne Podbrezová.**

W pierwszej połowie starcia dwóch dolnośląskich ekip wynik otworzył Daniel Stanclik, który wykorzystał rzut karny podyktowany za faul w polu karnym Chrobrego, pewnym strzałem pokonując bramkarza. Po zmianie stron bardzo szybko do wyrównania doprowadził Szymon Bartlewicz, trafiając tuż po wznowieniu gry. W 72. minucie głogowianie objęli prowadzenie – po dośrodkowaniu z rzutu rożnego Bartlewicza skuteczną główką z bliskiej odległości popisał się Myrosław Mazur. Odpowiedź Miedzi nadeszła w 80. minucie, gdy po dośrodkowaniu z lewej flanki Oliwiera Szymoniaka piłkę przed bramką przeciął Jacek Podgórski, doprowadzając do remisu. Ostateczny cios zadał jednak Chrobry – sześć minut później po kolejnej centrze Bartlewicza najwyżej w polu karnym wyskoczył Sebastian Strózik i strzałem głową ustalił wynik spotkania na 3:2.

Takim samym rezultatem zakończył się sparing Zagłębia, które podczas obozu przygotowawczego w tureckim Belek przegrało ze słowackim FK Železiarne Podbrezová. Bramki dla „Miedziowych" zdobyli Michális Kossídis oraz Arkadiusz Woźniak. Po tym, jak Leonardo Rocha nie został wykupiony z Rakowa Częstochowa, trener Leszek Ojrzyński w rundzie wiosennej będzie liczył właśnie na dwóch wspomnianych napastników. ©℗

SPARINGI

Miedź Legnica - Chrobry Głogów 2:3 (1:0)
Bramki: Stanclik 6 kar., Podgórski 80. - Bartlewicz 46., Mazur 72., Strózik 86.
Miedź: Lucić (46. Wrąbel) - Grudziński (77. Michałeczko), Bochnak (77. Herbut), Serafin (71. Maliszewski), Kuchko (46. Podgórski), Jovičić (46. Drygas), Stanclik (71. Keita), Czyborra (46. Szymoniak), Stępiński, Petrović (77. Szuba), Antonik (63. Engvall).
Chrobry (I połowa): Lenarcik - zawodnik testowany, Tworzydło, Grić, Janczukowicz, Mandrysz, Ibe-Torti, Laskowski, Tupaj, Łaszyński, Grzelak.
Chrobry (II połowa): Arndt - Janik, Bonecki, Nowakowski, Strózik, Mazur, Manijak, Tabiś, Lewkot, Bartlewicz, Zarówny.

KGHM Zagłębie Lubin - FK Železiarne Podbrezová 2:3 (1:3)
Zagłębie (I połowa): Gikiewicz - Marek, Orlikowski, Nalepa, Michalski, Lučić - Sypek, Kocaba, Radwański, Szmyt - Kossídis.
Zagłębie (II połowa): Gikiewicz (62. Matysek) - Sochań, Ławniczak, Jakuba, Grzybek - Ligocki, Dąbrowski, Kolan, Dziewiatowski, Díaz - Woźniak.
Železiarne: Juričká - Kováčik, Rantuša Lampreht (62. Marković), Luka, Mielke, Chimineć (62. Sanusi) - Galčík (74. Hakobjan), Palumets, Štefánik (62. Chyla), Deml (74. Duraj) - Šiler (74, Kujabi).

Piłka ręczna KPR przegrał 22:28 z BM Elche

KPR oddalił się od ćwierćfinału

Dawid Foltyniewicz
dawid.foltyniewicz@polskapress.pl

KPR Gminy Kobierzyce po pierwszym meczu 1/8 finału Pucharu Europy EHF z ATTICGO BM Elche ma sześć bramek straty. Rewanż w sobotę w Hiszpanii.

FOT. PAP/MACIEJ KULCZYŃSKI
W rozegranym w Kobierzycach pierwszym meczu 1/8 finału Pucharu Europy EHF nie brakowało ostrej walki

Pierwszą bramkę w meczu zdobyła efektownym rzutem z dystansu Carmen Figueiredo, która już w początkowych minutach zaznaczyła swoją obecność na parkiecie. To właśnie po jej kolejnych trafieniach drużyna z Elche wypracowała sobie pierwszą przewagę (1:3 w 7. minucie). Gospodynie miały problemy ze sforsowaniem defensywy rywalek, a świetnie dysponowana bramkarka Hiszpanek skutecznie zatrzymywała rzuty oddawane z różnych pozycji, co przełożyło się na wynik 2:5 po 10 minutach gry. Na reakcję zdecydował się trener Kobierek, Herlander Silva, prosząc o przerwę.

Zmiany przyniosły oczekiwany efekt. Lepsza organizacja gry obronnej oraz błędy popełniane przez zawodniczki Elche pozwoliły gospodyniom stopniowo zmniejszać straty. Skuteczność Wiktorii Kostuch oraz Zuzanny Ważnej doprowadziła do wyrównania stanu meczu (6:6 w 17. minucie). Końcówka pierwszej połowy należała jednak do przyjezdnych, które przed przerwą zbudowały czterobramkową zaliczkę (10:14).

Po wznowieniu gry Kobierki nadal miały trudności z ustabilizowaniem swojej ofensywy, popełniając liczne straty i nie wykorzystując dogodnych sytuacji. Bezlitośnie wykorzystywały to Hiszpanki, a szczególnie skuteczna była ponownie Figueiredo, której rzuty sprawiały gospodyniom ogromne problemy (16:21 w 44. minucie). Dodatkowo zespołowi z Kobierzyc nie dopisywało szczęście – kilka interwencji Patrycji Chojnackiej było bliskich powodzenia, jednak piłka ostatecznie wpadała do siatki (20:25 w 53. minucie). Mecz zakończył się porażką KPR Gminy Kobierzyce 22:28, co oznacza konieczność odrobienia sześciobramkowej straty w rewanżu.

Decydujące spotkanie zostanie rozegrane w Hiszpanii 24 stycznia o godzinie 20:00. ©℗

PUCHAR EUROPY EHF

1/8 FINAŁU (PIERWSZY MECZ)
KPR Gminy Kobierzyce - ATTICGO BM Elche 22:28 (10:14)
KPR: Chojnacka, Saltaniuk - Drażyk 1, Wiśniewska, Arcisevskaja 1, Kostuch 4, Shukal 3, Gakidova, Ważna 4, Kozioł 2, Stapurewicz 2, Mączka 2, Świerczek 3.
ATTICGO BM: Morales Claure - Laguna Contreras 5, Agullo Pelegrin, Oppedal Weichbrodt 2, Mendez Garcia, Spinelli 1, Calleja Velasco, Gasco Arranz 1, Benítez Gómez 3, Bernabe Cobos 3, Rubio Wittich 3, Bomaba Santos, Claudino Figueiredo 10, Solla Prado, Vladu Vladu.

WYNIKI LOTTO

LOTTO
PIĄTEK, 16.01
Multi Multi, godz. 14.00
10, 11, 13, 21, 27, 30, 32, 33, 44, 49, 50, 55, 57, 60, 61, [62], 65, 72, 74, 77
Kaskada, godz. 14.00
1, 5, 7, 8, 9, 11, 13, 14, 15, 19, 21, 23
Multi Multi, godz. 22.00
4, 5, [8], 11, 15, 19, 21, 22, 23, 24, 30, 33, 36, 37, 38, 39, 45, 58, 67, 76
Kaskada, godz. 22.00
1, 2, 6, 9, 11, 14, 17, 18, 19, 21, 22, 23
Mini Lotto
8, 18, 22, 26, 42
Ekstra Pensja
4, 20, 25, 31, 32 - 3
Ekstra Premia
8, 13, 14, 23, 34 - 3
Eurojackpot
8, 16, 37, 39, 48 - 5, 11
SOBOTA, 17.01
Multi Multi, godz. 14.00
2, 3, 5, 7, 10, 15, 16, 21, 23, 36, 38, 40, 46, 57, 61, [62], 63, 71, 72, 74
Kaskada, godz. 14.00
1, 2, 3, 5, 6, 7, 13, 16, 17, 19, 21, 24
Multi Multi, godz. 22.00
4, 11, 13, [15], 18, 23, 27, 32, 37, 39, 40, 48, 53, 57, 62, 63 ,65, 69, 72, 75
Kaskada, godz. 22.00
1, 5, 6, 7, 8, 12, 14, 15, 17, 18, 21, 24
Lotto
1, 3, 6, 12, 13, 14
Lotto Plus
5, 11, 18, 34, 46, 49
Mini Lotto
9, 25, 31, 37, 42
Ekstra Pensja
6, 12, 14, 15, 34 - 4
Ekstra Premia
25, 26, 30, 32, 34 - 3
NIEDZIELA, 18.01
Multi Multi, godz. 14.00
12, 16, 19, 23, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 41, 43, 49, 51, 55, 67, [69], 72, 73, 75
Kaskada, godz. 14.00
2, 4, 9, 10, 12, 13, 15, 16, 17, 18, 20, 23

Szalony mecz w Warszawie! Rzut Kadre Graya na wagę zwycięstwa nad Dzikami

Dawid Foltyniewicz
dawid.foltyniewicz@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. **Kadre Gray bohaterem Śląska Wrocław! Kanadyjczyk w meczu z Dzikami Warszawa równo z końcową syreną oddał celny rzut za trzy na wagę zwycięstwa 82:81.**

FOT. PAP/PIOTR NOWAK
Gray w kluczowym momencie zachował zimną krew

Z przymrużeniem oka można powiedzieć, że los oddał Śląskowi to, co zabrał w derbach. W 3. kolejce WKS przegrał w Wałbrzychu z miejscowym Górnikiem Zamek Książ 83:85 po rzucie Lovella Cabilla na 1,8 sekundy przed końcową syreną. W sobotę w Warszawie wszystko wskazywało na to, że ze zwycięstwa będą cieszyły się Dziki, ale w kluczowym momencie ręka Kadre Graya nie zadrżała. Kanadyjczyk otrzymał podanie od Issufa Sanona i równo z końcową syreną posłał piłkę do kosza, zdobywając trzy punkty na wagę wygranej. - Dużo pracuję nad swoim rzutem z dystansu, zatem wiedziałem, że piłka znajdzie się w koszu - powiedział Gray na pomeczowej konferencji. - To pierwszy przypadek w mojej profesjonalnej karierze, gdy zaliczam klasycznego „buzzer beatera" (rzut dający zwycięstwo oddany z końcową syreną - przyp. red.) - dodał 28-latek.

Brawa należą się jednak nie tylko zdobywcy 23 punktów, ale również pozostałym członkom drużyny Śląska, którzy pomimo niekorzystnego wyniku do końca wierzyli w zwycięstwo. - Gramy dla kibiców, samych siebie, klubu, tytułów, ego, statystyk. Ale także dla takich momentów, jak ten dzisiejszy - powiedział trener Ainārs Bagatskis.

Wrocławski zespół udanie zainaugurował więc rundę rewanżową Orlen Basket Ligi. „Trójkolorowi" po 16. kolejce utrzymali się na pozycji lidera, ale po piętach depcze im AMW Arka Gdynia, która ma na koncie tyle samo punktów co Śląsk (28).

Gracze WKS-u po zaciętej batalii z Dzikami nie będą mieli zbyt wiele czasu na odpoczynek przed kolejnym spotkaniem. We wtorek (godz. 19:00) Śląsk w ramach 15. kolejki BKT EuroCupu podejmie w Hali Stulecia Aris Saloniki Betsson. Podopieczni Ainārsa Bagatskisa stracili już szansę na awans do fazy playoff, dlatego ostatnie cztery mecze w tym sezonie europejskich pucharów nie będą miały dla nich żadnej stawki.

Kolejne ligowe spotkanie Śląska w sobotę (godz. 17:30) w Hali Orbita z Energą Treflem Sopot.

ORLEN BASKET LIGA

16. KOLEJKA
Dziki Warszawa - Śląsk Wrocław 81:82 (22:31, 27:20, 19:14, 13:17)
Dziki: Horton 21, Kamiński 14, Soares 12, Vander Plas 10, Frąckiewicz 9, Caruthers 8, Oguama 4, Chavez 3, Aleksandrowicz 0, Kempa 0.
Śląsk: Gray 23, Urbaniak 13, Kirkwood 13, Penava 10, Nizioł 7, Wiśniewski 5, Coleman-Jones 5, Sanon 4, Nunez 2, Kulikowski 0.

Górnik Zamek Książ Wałbrzych - Anwil Włocławek 61:86 (10:25, 20:21, 16:20, 15:20)
Górnik: Smith 11, Cabbil 10, Jogela 7, Garcia 6, Wyka 6, Benson 6, Bojanowski 5, Anderson 3, Puchalski 3, Marchewka 2, Łapeta 2.
Anwil: Michalak 18, Fridriksson 12, Kołodziej 11, Vucić 9, Wahl 8, Mucius 8, Lockett 7, Pearson 7, Slaughter 5, Łazarski 1, Borowski 0, Słupiński 0.

Pozostałe mecze: MKS Dąbrowa Górnicza - Arriva Lotto Twarde Pierniki Toruń 90:79, Energa Trefl Sopot - Zastal Zielona Góra 78:75, Energa Czarni Słupsk - AMW Arka Gdynia 76:90, King Szczecin - PGE Start Lublin 81:75, Miasto Szkła Krosno - Legia Warszawa (zakończony po zamknięciu wydania), Tauron GTK Gliwice - Tasomix Rosiek Stal Ostrów Wielkopolski (zakończony po zamknięciu wydania).

1. Śląsk Wrocław	16	28	+114
2. Arka Gdynia	16	28	+91
3. Trefl Sopot	16	27	+136
4. King Szczecin	16	27	+32
5. Anwil Włocławek	16	25	+62
6. Górnik Wałbrzych	16	25	-20
7. Dziki Warszawa	16	25	+78
8. Legia Warszawa	15	24	+56
9. Zastal Zielona Góra	16	24	+47
10. MKS Dąbrowa Górnicza	16	23	-13
11. Twarde Pierniki Toruń	16	22	-41
12. Stal Ostrów Wlkp.	15	22	-53
13. Start Lublin	16	22	-111
14. Czarni Słupsk	16	21	-84
15. GTK Gliwice	15	18	-151
16. Miasto Szkła Krosno	15	17	-143

©℗

eprasa.pl 116a15cd2a

PKO BP Ekstraklasa Legia i Raków z pierwszymi zimowymi transferami

JUŻ WYBRALI NASTĘPCĘ OSKARA

Jakub Jabłoński
jakub.jablonski@polskapress.pl

Jagiellonia wybrała już następcę 17-letniego Oskara Pietuszewskiego. Utalentowanego skrzydłowego ma zastąpić równie młody zawodnik, którego dotychczasowa kariera wzbudza... kontrowersje.

Jagiellonia Białystok jest o krok od pozyskania następcy sprzedanego do FC Porto Pietuszewskiego. Ciekawymi informacjami w sobotni poranek, 17 stycznia, podzielił się zagraniczny dziennikarz Fabrizio Romano. Włoch poinformował, że 19-letni skrzydłowy Keyan Varela z Servette FC miałby kosztować białostocki klub około miliona euro.

Kwota transferu może okazać się jednak niższa. Ze względu na problemy pozaboiskowe 19-latka, w związku z którymi z pozyskania piłkarza zrezygnował ligowy rywal Jagiellonii, Raków Częstochowa, mówi się teraz o połowę niższej sumie odstępnego.

Widzew Łódź sprowadził już czwartego piłkarza w zimowym oknie transferowym. Mowa o bramkarzu Bartłomieju Drągowskim, który po dziesięciu latach zdecydował się na powrót do kraju. Do klubu dowodzonego przez Roberta Dobrzyckiego dołączyli również - za rekordowe pieniądze - skrzydłowy Osman Bukari (około 5 milionów euro), doświadczony pomocnik Lukas Lerager z Kopenhagi, a także lewy obrońca Christopher Cheng.

FOT. SYLWIA DĄBROWA/POLSKA PRESS

Kacper Tobiasz ma już konkurenta w bramce Legii. Czy odejdzie do Samsunsporu?

Bliski strefy spadkowej Widzew Łódź może wkrótce pozyskać duńskiego pomocnika Emila Kornviga z norweskiego Brann, a ponadto coraz głośniej mówi się o sprowadzeniu środkowego obrońcy. Według najświeższych doniesień najbardziej realny ma być ruch polegający na aktywowaniu klauzuli wykupu Carlosa Isaaca z hiszpańskiej Córdoby CF.

Pierwszych wzmocnień w zimowym oknie dokonały również Legia Warszawa i Raków. Drużyna ze stolicy zakontraktowała bramkarza Otto Hindricha z rumuńskiego CFR Cluj. 23-latek ma być alternatywą dla Kacpra Tobiasza, któremu po zakończeniu sezonu wygasa kontrakt. Polskim golkiperem interesuje się turecki Samsunspor.

Raków wzmocnił natomiast wahadła, sprowadzając słoweńskiego piłkarza z amerykańskiego New York City FC. Mitja Ilenič został pozyskany na zasadzie rocznego wypożyczenia z opcją wykupu.

Pogoń Szczecin również ogłosiła wzmocnienie rodem z Ameryki. Dumę Pomorza zasilił bowiem Kellyn Acosta, pozyskany za blisko dwa miliony euro. Defensywny pomocnik ma na koncie ponad 300 występów w MLS oraz 58 meczów w reprezentacji Stanów Zjednoczonych.

Jednocześnie wciąż toczy się batalia o grającego na tej samej pozycji Patryka Dziczka, którego transfer został już ogłoszony, ale zawodnik dołączy do zespołu dopiero latem. Apel do prezesa Alexa Haditaghiego w jego sprawie wystosował Kamil Grosicki, który związał się na kolejny rok z Pogonią - z opcją przedłużenia o kolejny oraz gwarancją stanowiska w strukturach klubu po zakończeniu piłkarskiej kariery.

Adam Godlewski

„Krótka piłka"

DO NORMALNOŚCI WCIĄŻ DALEKO

PKO BP Ekstraklasa rozwija się, o czym świadczy znalezienie - wreszcie! - przez polskie kluby sposobu na skuteczne występy w Lidze Konferencji i idący w ślad za nimi skok w europejskim rankingu, ale do pełnej normalności jest chyba jeszcze dalej niż do TOP 10 w klasyfikacji UEFA.

Potwierdzeniem powyżej postawionej tezy jest zawirowanie wokół (nie)aktywowania klauzuli wykupu Leonardo Rochy przez Zagłębie Lubin. Ktoś wynegocjował sumę (podobno około 800 tys. euro, choć padają też nieco wyższe kwoty), którą trzeba zapłacić Rakowowi Częstochowa po okresie wypożyczenia, piłkarz potwierdził w drużynie Miedziowych, do której wszedł z przytupem, że jest warty tych pieniędzy. Mało tego, zadeklarował, że chętnie zwiąże się z klubem z Dolnego Śląska na dłużej. Zatem wydawało się, że nic prostszego jak zapłacić umówioną kasę, żeby cieszyć kibiców kolejnymi trafieniami rosłego Portugalczyka...

No właśnie, wydawało się, gdyż Zagłębie nie skorzystało z prawa pierwokupu - sprawdzonego i wartościowego - napastnika. Co świadczy z jednej strony o organizacyjnej niedojrzałości Miedziowych (podobno to rada nadzorcza miała utrącić transfer, o który jednak jeszcze w niedzielę przedstawiciele Zagłębia i Rakowa mieli dogrywkę, sugerując obniżenie sumy odstępnego), a z drugiej o ograniczeniach, a może nawet kłopotach finansowych w lubińskim futbolu.

Pikanterii sprawie dodaje fakt, że Raków jest w trakcie spłacania transz za Tomasza Pieńkę, a zatem to Częstochowianie mają dług wobec Zagłębia, który można by przekierować na obsługę wykupu Rochy. Tyle że - jak się wydaje - kołdra w Lubinie jest tak krótka, że wówczas powstałyby niedobory na innych odcinkach zobowiązań. A chyba warto w tym miejscu przypomnieć, że nie wszystkie pieniądze z wysokiego transferu (1,7 mln euro) kapitana młodzieżówki trafią na konto Miedziowych. Bo znaczącą część przychodu z tej transakcji zasili konto bohatera tego transferu, który oprócz dużego talentu i umiejętności może się pochwalić także niezwykle operatywnymi doradcami...

Czy Zagłębie ma podstawy, aby chwalić się rozwiązaniami podejmowanymi w poprzednim rozdaniu - czyli przez ludzi, z dyrektorem sportowym na czele, których nie ma już w klubie? To oczywiście pytanie retoryczne. Podobno trupów w lubińskiej szafie jest niemało i właśnie z tego powodu dziś władze klubu i organy nadzorcze sportowej spółki każdą wydawaną złotówkę oglądają kilkukrotnie. To oczywiście nie tylko ich prawo, ale wręcz obowiązek. Dlaczego jednak padło na sprawdzonego (i to niejednokrotnie) w polskich realiach napastnika, to już pewnie wiedzą tylko członkowie tych gremiów. Czyżby zabrakło im nie tylko kompetencji w obszarze sportu, ale i wyobraźni, że - rezygnując z Rochy - ryzykują wzmocnienie ligowych przeciwników (oddają przecież na rynek naprawdę łakomy kąsek), a jednocześnie skażą Zagłębie na randkę w ciemno w poszukiwaniach nowego napastnika?

Zakładam przy tym, że elementarną wiedzę polegającą na tym, że bez klasowego napastnika trudno będzie Miedziowym rywalizować w naszej wyrównanej lidze, mimo wszystko posiadają...

Wszyscy zadowoleni po losowaniu Ligi Konferencji

Damian Świderski
redakcja@polskapress.pl

Lech Poznań i Jagiellonia Białystok poznały rywali w 1/16 finału Ligi Konferencji. Losowanie odbyło się w siedzibie UEFA w szwajcarskim Nyonie.

Lech Poznań trafił na KuPS Kupio, a Jagiellonia Białystok na Fiorentinę. „Kolejorz" rozpocznie walkę od wyjazdu do Finlandii, a Jagiellonia zagra pierwszy mecz - 19 lutego - w stolicy Podlasia. Na rewanż uda się tydzień później do Włoch.

Wydaje się, że Lech świetnie wylosował, choć ma zagrać na sztucznej murawie, a na takiej jesienią skompromitował się na Gibraltarze. Warto wspomnieć, że w KuPS do niedawna występował Piotr Parzyszek. Fiorentina jest natomiast uznanym klubem i dwukrotnym finalistą Ligi Konferecji. Choć włoska drużyna przeżywa słabszy okres w Serie A, a w nocy z 16 na 17 stycznia zmarł jej właściciel, to Viola powoli wygrzebuje się z kryzysu.

„Kolejorz" w fazie zasadniczej (ligowej) uplasował się na 11. pozycji. Jagiellonia była siedemnasta w stawce 36 zespołów. Zgodnie z regulaminem ekipy z miejsc 9-24 utworzyły osiem par barażowych o 1/8 finału, do której to fazy dostało się bezpośrednio osiem najlepszych klubów, w tym drugi w tabeli Raków Częstochowa. Legia Warszawa pożegnała się z Ligą Konferencji już w grudniu, zajmując 28. miejsce.

Po losowaniu trener Lecha Niels Frederiksen w rozmowie z klubowymi mediami nie sprawiał wrażenia zdenerwowanego. Otwarcie przyznał, że losowanie nie zmieniło celu Lecha w europejskich rozgrywkach.

- Już przed losowaniem wiedzieliśmy, że niezależnie na kogo nie trafimy, zmierzymy się z zespołem dysponującym sporą jakością i tak się też stanie. To nie zmienia naszych ambicji: celem dla drużyny pozostanie awans do kolejnej rundy i zrobimy wszystko, by tego dokonać - powiedział Frederiksen.

Z klubowymi mediami opinią po losowaniu 1/16 finału Ligi Konferencji podzielił się także bramkarz Jagiellonii Białystok Sławomir Abramowicz.

- Fiorentina to duża marka, duży klub. Dla nas, czyli dla klubu, miasta, regionu, możliwość goszczenia takiej drużyny będzie czymś niesamowitym. Fiorentina nie jest obecnie w najlepszej formie. Uważam, że nie jesteśmy pozbawieni szans. Oczywiście Fiorentina jest faworytem, ale umiemy grać przeciwko takim drużynom. Budujemy swoją markę. Mieliśmy już kilku topowych rywali, teraz będziemy gościli kolejnego, więc nic tylko się cieszyć. David de Gea? Kawał świetnego bramkarza o ogromnej karierze. Mam koszulkę Adriana z Realu Betis, koszulkę de Gei też bardzo chętnie bym przygarnął - wskazał także „prywatny" cel uzdolniony golkiper.

PARY 1/16 LIGI KONFERENCJI

Sigma Ołomuniec - Lausanne Sport;
Fiorentina - Jagiellonia Białystok;
KuPS Kupio - Lech Poznań;
Zrinjski Mostar - Crystal Palace;
Drita - Celje;
Noah - AZ Alkmaar;
Omonia Nikozja - NK Rijeka;
Shkendija - Samsunspor.

©℗

FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI/POLSKA PRESS

Lech i Jagiellonia także wiosną występy w ekstraklasie łączyć będą z rywalizacją w Lidze Konferecji

eprasa.pl 116a15cd2a

Na najważniejszą decyzję kibice muszą czekać

Artur Bogacki
artur.bogacki@polskapress.pl

SKOKI NARCIARSKIE. **W Pucharze Świata w Sapporo, ostatnim przed MŚ w lotach i igrzyskami, Polacy mieli huśtawkę nastrojów. Sobota była kiepska, niedziela dobra.**

FOT. AFP/EAST NEWS

Kacper Tomasiak w PŚ w Sapporo lepiej spisał się w drugim konkursie – zajął 12. miejsce

Pierwszego dnia Polacy zaliczyli jeden z najgorszych konkursów w sezonie. Do drugiej serii dostało się tylko dwóch zawodników: 25. był Dawid Kubacki, a 29. Maciej Kot. Punktów nie zdobył, dopiero po raz drugi w sezonie, 32. Kacper Tomasiak.

Dzień później w „30" mieliśmy już czterech skoczków, trzech w TOP 20: 12. był Tomasiak (poprawił się po I serii o 5 pozycji), 15. Kubacki (spadek o dwa „oczka"), 20. Maciej Kot (awansował o 7 pozycji). Swój pierwszy punkcik PŚ, za 30. lokatę, zdobył debiutujący w ten weekend w PŚ Klemens Joniak (do sobotniego konkursu nie dostał się).

Królem Sapporo został Słoweniec Domen Prevc. Lider klasyfikacji Puchar Świata wygrał oba konkursy, a w pierwszym zdeklasował rywali, wypracowując ponad 22 pkt. przewagi!

Takimi wynikami Polaków nie ma się co ekscytować. Więcej emocji budzi wybór składu na zbliżające się igrzyska olimpijskie. Sapporo było ostatnim przystankiem PŚ przed imprezą sezonu (po drodze – w następny weekend – są jeszcze mistrzostwa świata w lotach w Oberstdorfie), a po tym starcie miał zostać ogłoszony skład na IO. I decyzja ponoć już zapadła, tylko kibice jeszcze jej nie poznają.

Jak podał dziennikarz Eurosportu Kacper Merk, który był w Sapporo, kadra jest już wybrana, a zawodnicy poinformowani. Całość musi jeszcze zatwierdzić PZN, co nastąpić ma 22 stycznia. Na razie Polska ma trzy miejsca, ale może zyskać kolejne, jeśli ze swoich zrezygnuje któraś z federacji (to się okaże najpóźniej 21 stycznia). Problem jednak jeszcze w tym, że nasza ekipa nie jest opcją pierwszego wyboru z dodatkowej puli.

Trener Maciej Maciusiak nie miał łatwego zadania. Zgodnie z założeniami przed sezonem na igrzyska mieli jechać najlepsi z Polaków w rankingu olimpijskim oraz jeden skoczek wybrany przez sztab. Tyle że wówczas mieliśmy realną szansę na cztery miejsca, ostatecznie skończymy raczej z trzema. A to wszystko rodzi komplikacje.

Przypomnijmy, że punkty do olimpijskiej klasyfikacji zdobywać zaczęto już dużo wcześniej, także w letniej Grand Prix. Numerem jeden na niej w naszej ekipie jest Paweł Wąsek, w tym sezonie bez formy. Z kolei Kacper Tomasiak, zdecydowanie najlepszy nasz zawodnik, jest w rankingu... dopiero szósty (punktował tylko przez pół tego sezonu). Co więcej, pod nieobecność Kamila Stocha w Sapporo drugim naszym zawodnikiem „olimpijskim" formalnie został Dawid Kubacki, który dzięki punktom zdobytym w Japonii wyprzedził kolegę. Gdyby sztywno trzymać się zasad (o ile jeszcze obowiązują, skoro mamy mniej przepustek), to bilet do Włoch ma właśnie on, Wąsek oraz ktoś dobrany – trudno obstawiać, że nie Tomasiak. A więc dla Stocha nie ma miejsca!

Tyle że takie rozwiązanie nie obroni się. Sprawiedliwe nie jest, bo na igrzyska powinni jechać aktualnie najlepsi. Realnie patrząc, pewniakiem jest Tomasiak. Mocnym kandydatem długo był kończący karierę Stoch, lecz ostatnio w Zakopanem spisał się słabo i nie krył, że się znów pogubił. A inni złapali drugi oddech. W Sapporo swój słynny „kroczek do przodu" zrobił Kubacki, Kot wiele od niego nie odstawał, a ostatnio bywał lepszy.

Dużo gorsze noty za ten sezon mają Wąsek i Piotr Żyła. Dwaj ostatni, wraz ze Stochem, trenowali teraz w Zakopanem, co było ostatnią szansą na przekonanie do siebie Maciusiaka. Komu się to udało? Przekonamy się w tym tygodniu.

Wyniki PŚ w Sapporo, sobota: 1. Domen Prevc (Słowenia) 285,7 (132 i 141 m), 2. Naoki Nakamura (Japonia) 263,6 (134 i 132,5 m), 3. Ren Nikaido (Japonia) 257,6 (130 i 129,5 m)... 26. Dawid Kubacki 217,6 (125,5 i 126 m), 29. Maciej Kot 211,2 (124 i 123,5 m), 32. Kacper Tomasiak 99,8 (119,5 m), 44. Aleksander Zniszczoł 83,6 (117 m).

Niedziela: 1. Domen Prevc (Słowenia) 277,7 (137,5 i 135,6 m), 2. Ryoyu Kobayashi (Japonia) 274,2 (136,5 138,5 m), 3. Daniel Tschofenig (Austria) 265,8 (134,5 i 138,5 m)... 12. Kacper Tomasiak 232,6 (124,5 i 134,5 m), 15. Dawid Kubacki 226,4 (129,5 i 127,5 m), 20. Maciej Kot 216,5 (119 i 131,5 m), 30. Klemens Joniak 202,7 (122,5 i 123 m), 36. Aleksander Zniszczoł 94 (121 m). ©℗

Srebrny medal sztafety mieszanej na ME

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

Polska sztafeta mieszana zdobyła srebrny medal mistrzostw Europy w short tracku w holenderskim Tilburgu, poprawiając się o jedno miejsce sprzed roku w niemieckim Dreźnie.

FOT. RAFAŁ OLEKSIEWICZ/PZŁS

Felix Pigeon (drugi z prawej) w finale na 500 metrów mistrzostw Europy w Tilburgu zajął czwarte miejsce

Biało-Czerwoni w składzie Michał Niewiński, Natalia Maliszewska, Gabriela Topolska i Felix Pigeon większość dystansu przejechali na trzeciej pozycji, utrzymując się przed Węgrami, a o złoto walczyli reprezentanci gospodarzy - Holendrzy z Włochami.

Na ostatnim zakręcie decydującego okrążenia błąd popełnił jednak reprezentant Italii, który przewrócił się i wpadł z dużą prędkością w bandę ochronną, ale nie odniósł obrażeń. Z tej pomyłki skorzystali Polacy i Węgrzy, którzy zdobyli brąz.

Pigeon był czwarty w finale na 500 metrów, przegrywając o 0,11 sekundy walkę o brązowy medal. w finale uzyskał 41,156 s, ustępując tylko reprezentantom gospodarzy: Jensowi van 't Woutowi (40,848), Teunowi Boerowi (40,936) oraz Melle van 't Woutowi (41,046).

– Zawsze, jak jesteś czwarty, to żałujesz, że to nie miejsce na podium. Jestem jednak zadowolony z tego rezultatu, bo to pierwszy raz, kiedy miałem okazję indywidualnie ścigać się w finale A mistrzostw Europy. Jest dobrze, tym bardziej że ostatnio trochę chorowałem – skomentował swój występ Pigeon.

Trzecią lokatę w finale B, a ogólnie ósmą, zajął Łukasz Kuczyński. Z kolei Michał Niewiński został zdyskwalifikowany w ćwierćfinale.

Na 1500 m Pigeon, najlepszy z Polaków, został sklasyfikowany na dwunastym miejscu (w finale B zajął czwartą pozycję).

Polki słabo spisały się w rywalizacji na 1000 m. Jedynie Kamila Sellier dotarła do finału B, w którym była trzecia, a ogólnie ósma. Gabriela Topolska i Natalia Maliszewska, które będą reprezentować Polskę w lutym w igrzyskach olimpijskich w Mediolanie i Cortinie, odpadły w ćwierćfinale.

Wszystkie te Polki, a także Nikola Mazur, ścigały się też w sobotę w sztafecie na 3000 metrów. W niej także im się nie powiodło – wystąpiły w finale B, w którym zostały zdyskwalifikowane.©℗

Ola Król-Walas druga w PŚ w Bansku

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

Snowboardzistka Aleksandra Król-Walas trzy tygodnie przed igrzyskami olimpijskimi w Mediolanie i Cortinie d'Ampezzo zajęła drugie miejsce w Pucharze Świata w bułgarskim Bansku.

Aleksandra Król-Walas w sobotnim finale przegrała o 0,55 s z Niemką Ramoną Theresią Hofmeister.

W 1/8 finału 35-letnia zakopianka wyprzedziła Amerykankę Irisę Pflum, w ćwierćfinale okazała się lepsza od Włoszki Lucii Dalmasso, a w półfinale pokonała Japonkę Tsubaki Miki, która prowadziła, ale nie utrzymała równowagi i przewróciła się na przedostatnim zakręcie.

Maria Bukowska-Chyc była 18., a Olimpia Kwiatkowska nie ukończyła przejazdu. Obie odpadły w kwalifikacjach.

Król-Walas trzeci raz w sezonie stanęła na podium PŚ. Wcześniej dokonała tego w austriackim Bad Gastain (3. miejsce) i włoskiej Carezzy (2. miejsce).

Ola jest jedną z głównych polskich nadziei na medal podczas zimowych igrzysk olimpijskich, które w lutym odbędą się we Włoszech.

Polskie bobsleistki Linda Weiszewski i Klaudia Adamek nie wystartowały w miniony weekend w najbardziej prestiżowym Pucharze Świata w niemieckim Altenbergu, a wystąpiły w zawodach Pucharu Europy w Innsbrucku, gdzie zajęły trzecie miejsce w dwójkach, czym zapewniły sobie kwalifikację olimpijską. Weiszewski w igrzyskach Mediolan-Cortina d'Ampezzo może wystąpić również w monobobach. Weiszewski i Adamek ustąpiły jedynie ekipom z Niemiec.

Adamek przejdzie do historii polskiego sportu, ponieważ w 2021 roku wystąpiła w letnich igrzyskach olimpijskich w Tokio jako lekkoatletka w sztafecie 4 x 100 metrów (nie udało się wówczas awansować do finału). W 2024 roku porzuciła tę dyscyplinę i została bobsleistką.

W biathlonowym Pucharze Świata w niemieckim Ruhpolding w niedzielnym biegu na dochodzenie na 10 km Joanna Jakieła i Kamila Żuk awansowały wiele pozycji w stosunku do piątkowego sprintu. Jakieła zajęła 16. miejsce, choć w sprincie była dopiero 37. Podobny awans miała Żuk – z 41. na 18. lokatę. Natalia Sidorowicz zajęła w niedzielę 49. miejsce, a w piątek uplasowała się o siedem pozycji niżej.

Wygrała Francuzka Lou Jeanmonnot, która w sprincie była druga i prowadzi w klasyfikacji generalnej z 718 punktami – o 136 więcej od wiceliderki cyklu Finki Suvi Minkkinen. Najlepsza z Polek Jakieła jest 34. z dorobkiem 105 pkt.

W mistrzostwach Europy w łyżwiarstwie figurowym w brytyjskim Sheffield reprezentujący Polskę Rosjanin Władisław Samojłow zajął 19. miejsce w rywalizacji solistów, a w konkurencji par tanecznych Sofia Dowhal i Wiktor Kulesza zajęli 25. miejsce w tańcu rytmicznym i nie zakwalifikowali się do dowolnej części zawodów.

Pierwszym w historii gruzińskim mistrzem Europy wśród solistów został Nika Egadze, a francuska para Laurence Fournier Beaudry i Guillaume Cizeron zdobyła złoty medal w konkurencji par tanecznych.

Skład reprezentacji na XXV Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Mediolanie i Cortinie d'Ampezzo ma zostać zatwierdzony przez zarząd Polskiego Komitetu Olimpijskiego oraz ogłoszony 26 stycznia, a cztery dni później odbędzie się jedyne przed wyjazdem ślubowanie. ©℗

eprasa.pl 116a15cd2a